Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem | ILUSTROWANA | Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 10-GO LUTEGO 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | Nr. 41

Lista № 13 zakwestjonowana

Do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga. — Nie będzie oddzielnych urn dla mężczyzn i kobiet. — Rewizje i aresztowania wśród ukraińców z bloku mniejszości.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Jak się dowiaduję, do Sądu Najwyższego, do izby dla spraw wyborczych złożona została zbiorowa skarga przeciwko uznaniu ważności listy komunistycznej Nr. 13. Izba Sądu Najwyższego rozpatrzy ją w przyszłym tygodniu. Autorem skargi jest związek podoficerów rezerwy.

Druga enuncjacja B. B.

Z Warszawy donoszą:

W najbliższych dniach ukazać się ma druga z kolei enuncjacja przedwyborcza bezp. bloku współpracy z rządem, omawiająca cały szereg zagadnień, które przypadną do rozwiązania nowym ciałom ustawodawczym.

Walka w Łodzi.

Na niedzielę, dnia 12 b. m., zapowiedziały wszystkie ugrupowania liczne wiece przedwyborcze i zebrania polityczne.

Zainteresowanie wyborami z każdym dniem wzrasta. Sam tylko bezp. blok organizuje na terenie województwa łódzkiego około 100 wieców. W powiecie żywszą działalność wykazuje pozatem „Wyzwolenie", w miasteczkach P. P. S. Natomiast Blok katolicko-narodowy akcję propagandową rozwija bardzo słabo.

Niedziela najbliższa upłynie pod znakiem wieców. Walka wyborcza wchodzi w ostre stadjum. Wszystkie partje i obozy mobilizują swe siły do ostatecznego boju o mandaty poselskie.

Wylepiony na ulicach afisz listy Nr. 25 jest niezwykle słaby i nie robi żadnego wrażenia.

Zebranie urzędników

W lokalu zw. urzędników odbyło się zebranie urzędników izby skarbowej kas i urzędów skarbowych, urzędów podatkowych, monopoli i akcyz i dyrekcji ceł, celem zastanowienia się nad sytuacją przedwyborczą.

Obecnych było 200 osób. Zagaił obrady prezes związku p. naczelnik Mazurowski, przedstawiając przebieg zjazdu skarbowców Rzeczypospolitej odbytego w Warszawie. Na zjeździe zapadła jednomyślnie uchwała popierania listy Nr. 1.

Następnie przemawiał p. naczelnik Stanisław Najfer poddając druzgocącej krytyce dawną działalność partji i sejmu. Wskazał on na zdobycze gospodarcze i finansowe podczas rządów Marszałka Piłsudskiego i podkreślił różnicę w traktowaniu Polski przez zagranicę dawniej i dziś.

Po przemówieniu tem przyjętym nader przychylnie przez zebranych dokonano wyboru komitetu w skład którego weszli: pp. prezes Mazurowski, nacz. Słowiński i in. Rezolucję w sprawie przyłączenia się komitetu wyborczego urzędników skarbowych dla współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego do B. B. przyjęto hucznemi oklaskami. Na zakończenie wzniesiono okrzyki na cześć Rzeczypospolitej, p. prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Kościół i wybory.

Na marginesie politycznej enuncjacji ks. Janusza Radziwiłła.

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje:

Dzisiejszy „Dzień Polski", jako oficjalny organ komitetu zachowawczego, zmuszony do zajęcia stanowiska wobec fałszywego i tendencyjnego sposobu komentowania oświadczenia ks. Janusza Radziwiłła, stwierdza kategorycznie, że ks. Janusz Radziwiłł, jak jasno wynika ze słów jego oświadczenia, miał jedynie na celu podanie do publicznej wiadomości faktu, że Ojciec Święty potępił kategorycznie nadużywanie listu pasterskiego biskupów polskich do walki z rządem i z innemi ugrupowaniami politycznemi, oraz, że na postawienie swej kandydatury na liście Nr. 1 uzyskał wyraźną aprobatę kościoła Wobec tego insynuacje „Warszawianki", „Dwugroszówki" i „Rzeczypospolitej", jakoby deklaracja ks. Radziwiłła zawierała „wkraczanie Ojca Świętego w wybory, wciąganie powagi stolicy apostolskiej do walki wyborczej itp.", są wyrazem świadomie złej woli.

Organy, popierające rząd, komentują oświadczenie ks. Radziwiłła analogicznie z prasą opozycyjną i upatrują w niem mieszanie się najwyższego autorytetu kościoła w wewnętrzne sprawy wyborcze Polski. Dowiaduję się, że nie ulega wątpliwości, iż ks. Radziwiłł swoją deklarację ogłosił w porozumieniu z najwyższemi czynnikami.

Z łódzkiej prowincji.

BŁASZKI, 9 lutego (telefonem). W wiecu przedwyborczym, urządzonym tu podczas jarmarku, wzięło udział około 2.000 osób. Do zebranych wygłosili przemówienia pp. Janczur i Hałecki, nawołując do oddania głosów na listę nr. 1. Wiec zakończono przyjęciem rezolucji, stwierdzającej konieczność poparcia bezpartyjnego bloku oraz wysłania depesz do prezydenta Rzeczypospolitej i Marsz. Piłsudskiego.

UNIEJÓW, 9 lutego (telefonem). Wiec przedwyborczy, zorganizowany przez miejscowy komitet wyborczy bezpartyjnego bloku, ujawnił wielką popularność hasła walki z partyjnictwem w Polsce. Uchwalono głosować na listę nr. 1.

OPATÓWEK, 9 lutego (telefonem). B. poseł Kawecki zwołał tu wiec Zw. Lud. Nar. Z niewiadomych powodów nie zjawił się ani prelegent ani organizatorzy wiecu. Zebrani samorzutnie powołali prezydjum, które udzieliło głosu miejscowym sympatykom bezpartyjnego bloku. Uchwalono głosować przy wyborach do sejmu i senatu wyłącznie na listę Nr. 1.

Djety dla członków komisji wyborczych.

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje:

Minister spraw wewnętrznych wystosował okólnik do wojewodów w sprawie djet i zwrotu kosztów członkom komisji wyborczych. Członkowie okręgowych komisji wyborczych, przewodniczący i członkowie obwodowych komisji wyborczych, o ile wskutek udziału w pracach wyborczych ponieśli dotkliwy ubytek w swym zarobku dziennym, otrzymają pełną djetę dzienną, jeżeli zaś mieszkają poza miejscem swego urzędowania, również zwrot kosztów podróży, ustalony dla funkcjonarjuszy państwowych.

Wymienione osoby, mianowicie: członkowie okręgowych komisji, otrzymują djety i zwrot kosztów wedle 6 st. sł., przewodniczący i członkowie obwodowych komisji wedle 7 st. sł.

Specjalną kategorję stanowią funkcjonarjusze państwowi, t. j. sędziowie i prokuratorowie. Wojskowi pełniący funkcje przewodniczących komisji wyborczych, otrzymują djety i zwrot kosztów podróży wedle ustalonych zasad służbowych.

Pretensje statystyków

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

Główna komisja wyborcza nie aprobowała propozycji wprowadzenia oddzielnych urn przy głosowaniu do sejmu i senatu osobnych dla mężczyzn i kobiet. Tego rodzaju inowacja wprowadziłaby tylko zamęt.

Żądanie to wysunęli statystycy, którzy chcieli uzyskać w ten sposób materjał dla swoich badań.

Rewizje i aresztowania.

Ze Lwowa donoszą:

Policja polityczna we Lwowie przeprowadziła szereg rewizji wśród czołowych kandydatów bloku mniejszości narodowych w Małopolsce wschodniej. Rewizje odbyły się w sekretarjacie komitetu wyborczego UNDO we Lwowie, w mieszkaniu sekretarza generalnego UNDA, b. sędziego Celewicza i zastępcy jego Makaruszki, niejakiego Wisłockiego i Jaworskiego zaaresztowano.

Równocześnie przeprowadzono rewizje w sekretarjacie partji „Ukraińskich socjal-radykałów" we Lwowie i zaresztowano generalnego sekretarza partji p. Nawrockiego i redaktora pisma „Hromadski Hołos", Stachowa.

Dementi p. Budzynera.

W związku z zamieszczoną w pismach wiadomością, jakoby p. Budzyner z Łodzi miał kandydować z listy bloku żydowskiego do sejmu w Piotrkowie i do senatu w Lublinie, otrzymujemy od niego list z prośbą do ogłoszenia, iż kandydatura ta wystawiona została bez jego upoważnienia; p. Budzyner zgodził się na kandydowanie natomiast z bloku mniejszości.

Co słychać w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

Okręgowe komisje wyborcze w ca

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Stan gospodarczy Polski

nieustannie się poprawia. — Ujemny bilans handlowy tłumaczy się koniecznością inwestycji. — Rażące różnice cen detalicznych.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Minister Kwiatkowski przyjął wczoraj na konferencji prasowej dziennikarzy i w dłuższem przemówieniu przedstawił stan bilansu handlowego w Polsce. Minister wyjaśnił, że

należy liczyć się z ujemnym bilansem handlowym na dłuższy czas.

Przyczyn tego szukać należy w trzech czynnikach a mianowicie: w konieczności przetwarzania surowców podniesienia rolnictwa, przestoczenia przemysłu w ten sposób, aby mógł skutecznie konkurować na rynkach światowych.

P. Kwiatkowski wykazał cyframi, że prace o pozyskanie rynków są coraz trudniejsze. Minister stwierdza, że w roku 1924 eksport Polski wyniósł 1 miljard 260 milj. złotych, w rok później—16 miljonów więcej W r. 1926—1 miljard 306 miljonów a w r. 1927—1 miljard 460 miljonów.

Minister stwierdza następnie, że wwożono przeważnie niezbędne towary dla wzmożenia przemysłu wyroby luksusowe natomiast wwożone są w coraz mniejszych lościach.

Minister omawiał następnie rozpiętość cen zaznaczając, że w dziedzinie cen hurtowych nie ma znaczniejszych różnic natomiast w detalu

istnieje znaczna rozpiętość cen.

Specjalnie delegowani urzędnicy badali ceny w różnych miastach Polski zakupując towary. Minister pokazał te towary dziennikarzom i

ilustrował rażącą różnicę cen na jednym gatunku towaru, w różnych dzielnicach jednego i tego samego miasta.

Min. Kwiatkowski zapowiedział wreszcie szereg zarządzeń, które przyczynią się do regulacji cen, zapowiedział również rewizję systemu podatkowego i rewizję obciążania handlu.

W sprawie

waloryzacji ceł

min. Kwiatkowski nie mógł udzielić odpowiedzi ze względu na to, że sprawa ta jest przedmiotem rozważań komisji, przyczem ujawniła się różnica zdań pomiędzy różnemi ministerstwami. Aż do czasu uzgodnienia tych różnic minister Kwiatkowski nie może ujawniać własnej opinji.

Minister przeszedł z kolei do omówienia prac komisji ankietowej przyczem zaznaczył, że wyniki tych prac będą najprawdopodobniej ogłoszone. Do wyników tych min. Kwiatkowski odnosi się krytycznie albowiem komisja chciała objąć swemi badaniami wszystkie dziedziny przemysłu i handlu i wobec tego nie zdołała szczegółowo zbadać ani jednej.

Lista Nr. 13 zakwestjonowana.

(DOKOŃCZENIE).

rem państwie ukończyły czynność uzupełnienia i zatwierdzenia spisów wyborców. W wyniku tych prac okręgowa komisja wyborcza na m. st. Warszawę ustaliła ostatecznie ogólną cyfrę osób uprawnionych do głosowania na terenie stolicy.

Do Sejmu wynosi ona 663.864, oraz do Senatu 456.703.

Obecnie okręgowa komisja wyborcza na m. Warszawę zajęta jest pracami, związanemi bezpośrednio z techniką głosowania. Przedewszystkiem sprowadzono odpowiednią ilość kopert, które są ostemplowywane. Co się tyczy zatwierdzenia okręgowych list kandydackich, to w tej chwili, jak nas informują, wre mozolna praca nad badaniem podpisów, umieszczonych na owych listach. Listę kandydacką zgłaszać mogą jedynie wyborcy, t. j. osoby, figurujące w spisach wyborców, odbywa się więc odszukiwanie danej osoby w spisach, a następnie chodzi o stwierdzenie, czy wszystkie dane, dotyczące stanu tej osoby, odpowiadają danym, zawartym w spisie wyborców. Po ukończeniu powyższych prac komisja okręgowa na specjalnem posiedzeniu poweźmie decyzję w przedmiocie zatwierdzenia lub unieważnienia list kandydackich.

Wybory i... sobór.

Z Wilna donoszą:

Agitatorzy komunistyczni, którzy ukończyli kurs w Mińsku, jak stwierdzono w powiatach nieświeskim, wołożyńskim, dziśnieńskim i brasławskim, otrzymali instrukcje, aby przy agitacji wyborczej popierać: blok mniejszości narodowych, zjednoczenie rosyjskie narodowe i wszystkie odłamy „Hromady".

W agitacji posługują się oni demagogicznemi hasłami, jak naprz. domagają się, aby rząd polski odbudował sobór prawosławny, który stał w Warszawie na placu Saskim, lub żeby dał odpowiednie odszkodowanie.

Do Zakopanego
przybywa codziennie 200 osób.

Zakopane, 9 lutego.

Zjazd przyjezdnych do Zakopanego jest coraz to większy. Obecnie przybywa tu codziennie około 200 osób. Liczba gości w Zakopanem obecnie jest rekordem w frekwencji w zestawieniu z tymże okresem w innych latach. Tereny narciarskie odwiedzane są przez przyjezdnych w wielkiej liczbie. Kawiarnie są przepełnione przez cały dzień. Ze względu na doskonałą pogodę, która ustaliła się na czas dłuższy, zakończenie sezonu zapowiada się jaknajlepiej.

Burzliwe posiedzenie parlamentu czeskiego.
Komuniści nie chcieli dopuścić mówców do głosu.

Praga, 9 lutego.
(Agencja Wschodnia)

Parlament czechosłowacki był w czasie wczorajszego plenarnego posiedzenia widownią niebywałych skandali, wywołanych przez komunistów. W trakcie dyskusji nad ustawą o pensje dla generałów powstała burza, wywołana przez czeskich narodowych socjalistów i komunistów. Ogłuszający hałas trwał mimo usiłowań przewodniczącego przywrócenia spokoju. Zwłaszcza hałasowali komuniści, krzycząc do referenta „Ile zapłacicie kapelanom wojskowym za to, że święcą wodę". Gdy hałas nieco zmniejszył się, rozpoczął przemówienie poseł Miśniewicz. Awantura wynikła ponownie. Jeden z posłów komunitsycznych gwizdnął przeraźliwie i w tym momencie komuniści wszczęli awanturę. Z prawicy pod adresem komunistów posypały się obelgi.

Mówcy musieli dyktować przemówienia stenografom. Hałas trwał przez parę godzin. Mimo tych awantur dyskusja trwać ma nadal.

Katastrofa samochodowa
przy Białym Dunajcu.

Zakopane, 9 lutego.

Autobus, jadący z Nowego Targu do Zakopanego, przewrócił się w Białym Dunajcu. Autobus uległ zupełnemu zniszczeniu. Tylko dzięki przypadkowemu zbiegowi okolicznościowemu nikt z pośród pasażerów nie ucierpiał, jakkolwiek katastrofa nastąpiła w chwili, gdy autobus jechał w szybkiem tempie.

Wina szofera nie jest dotychczas jeszcze stwierdzona.

Przesilenie gabinetowe w Jugosławji.

Belgrad, 9 lutego.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Wysiłki Radicza celem stworzenia rządu koncentracyjnego nie dały pozytywnych rezultatów. Partja radykałów bezwzględnie domaga się aby szefem rządu został członek ich partji, natomiast Radicz zastrzega sobie swobodę działania, przyczem uważa on swą misję za skończoną, ponieważ do godziny 8-ej wieczór nie złożył mandatu.

Napad na konsula angielskiego
w pobliżu Belgradu.

Belgrad, 9 lutego.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Według doniesień z Belgradu banda rabusiów albańskich dokonała koło miejscowości Korcie napadu na automobil konsula angielskiego, który został poważnie poturbowany. W drugiej maszynie znajdował się szef żandarmerji albańskiej major angielski Bearloon. Na widok jego bandyci uciekli.

Pochwała dla Habsburgów
z ust prymasa Węgier wywołała zaniepokojenie w Pradze.

Praga, 9 lutego.

Czeska partja socjal-demokratyczna wystąpiła wczoraj w sejmie z nagłą interpelacją w sprawie przemówień prymasa Węgier, kardynała Seredy.

Interpelanci oświadczają, że przemówienia te skierowane są wyraźnie przeciw jedności republiki czechosłowackiej i zawierają pochwały dla dynastji Habsburgów. Każda zaś próba osadzenia Habsburgów na tronie węgierskim poważnie zagraża w Europie środkowej.

Zdegradowany gen. Gajda
chce oswobodzić Ukrainę.

Wiedeń, 9 lutego.

Z Pragi donoszą, iż przywódca faszystów czeskich, Gajda, zdegradowany w swoim czasie za szpiegostwo odbył niedawno naradę z ukraińcem Ostanica, który nazywa się naczelnym hetmanem Ukrainy. Podczas tej narady omawiano plan oswobodzenia Ukrainy z pod władzy bolszewickiej przy pomocy faszystów czeskich i włoskich. W konferencji tej wzięło udział 2 przedstawicieli nacjonalistycznej grupy Hitlera z Monachjum. W związku z tymi obradami pozostaje oświadczenie Gajdy, na kongresie faszystów czeskich o pomocy jakiej udzielają oni dla powstania na Ukrainie.

Skandaliczny proces w Berlinie.
Romans 16 letniej dziewczynki z 18 letnim uczniem

Berlin, 9 lutego.

Dziś rozpoczął się tu proces, jakiego dotychczas nie zanotowały dzieje sądownictwa światowego.

Jest to epilog krwawego dramatu który rozegrał się w czerwcu ub. roku w podmiejskiej willi zamożnego kupca berlińskiego. 16-letnia córka kupca, Hildegarda Scheller, spędziła noc z 18-letnim kochankiem Stephanem, uczniem kucharskim, a wzgardzony 16-letni uczeń gimnazjalny Krantz, trawiony zazdrością, z bratem Hildegardy, młodym zboczeńcem seksualnym 17-letnim Grüntherem, układa plan zamordowania obojga kochanków i popełnienia samobójstwa.

Nad ranem Günther wykonuje swoją część planu i dwoma strzałami zabija kuchcika, poczem odbiera sobie życie. Krantz podnosi rewolwer i spotyka w drzwiach przerażoną Hildegardę, do zabicia jednak jej i siebie brakło mu odwagi.

Obecnie Krantz odpowiada za zmowę o morderstwo, karana w Niemczech tak samo jak mord. Jako główny świadek staje pełna młodocianej świeżości Hildegarda. Na sali obecni są również jej rodzice i koledzy szkolni oskarżonego. Sala rozpraw jest przepełniona.



Josephine Baker

przyjeżdża w najbliższych dniach do Łodzi i wystąpi?

Gabriel d'Anunzio
ciężko chory.

Paryż, 9 lutego.

Z Rzymu donoszą, iż w stanie zdrowia Gabrjela d'Annunzio nastąpiło znaczne pogorszenie. Życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

Wielka Reduta Prasy dn. 20 lutego

Największa sensacja obecnego karnawału

Groźny bandyta i morderca

został aresztowany w Łodzi na ul. Narutowicza.

Stefan Smuś jest zawodowym atletą, znanym w Polsce i zagranicą.

Od dłuższego czasu władze policyjne całej Rzplitej poszukiwały bezskutecznie groźnego bandyty 32-letniego Stefana Smusia, który dokonał całego szeregu zuchwałych napadów rabunkowych nie cofając się przed mordowaniem ofiar. Wszystkie urzędy śledcze były w posiadaniu jego fotografji, funkcjonarjusze policyjni zaś mieli specjalne polecenie obserwowania wszystkich dworców kolejowych w celu schwytania niebezpiecznego opryszka, będącego prawdziwym postrachem spokojnych obywateli. Z pośród „czynów" Stefana Smusia dwa szczególnie zasługują na uwagę.

Pierwszym była sławna jego ucieczka z pociągu i napad na rzeźnika Kwiecińskiego w Toruniu. Aresztowany po długotrwałym pościgu w jednem z miasteczek pomorskich, Smuś, okuty w kajdany, pod eskortą uzbrojonego policjanta został wysłany pociągiem do więzienia w Toruniu.

Podczas jazdy, gdy pociąg był w pełnem biegu, Smuś skorzystawszy z chwilowej nieuwagi konwojenta błyskawicznym ruchem

otworzył drzwiczki wagonu i wyskoczył.

Pomimo natychmiastowego niemal zatrzymania pociągu i pościgu nie udało się go ująć. Dzięki prawdziwie kociej zręczności bandyta wyskoczył z pociągu tak szczęśliwie, że nic mu się nie stało.

Posiadając przyjaciół we wszystkich niemal miasteczkach na Pomorzu, oczywiście wśród mętów społecznych, Smuś z łatwością pozbył się kajdan oraz zaopatrzony został w rewolwer i amunicję. Nie mając pieniędzy, postanowił je zdobyć w zwykły sposób t. j. przez rabunek.

Bezczelność swą posunął do najdalszych granic. W biały dzień w samem centrum Torunia napadł na bogatego rzeźnika Józefa Kwiecińskiego i pod groźbą zabójstwa

zrabował mu 1.200 dolarów.

Drugim sławnym czynem Smusia był napad na kupca Jankla Zylberberga, którego zabił wobec stawianego oporu.

I oto w dniu wczorajszym bandyta zawitał do Łodzi. O godzinie 12 w południe przy zbiegu ulicy Piotrkowskiej i Prez. Narutowicza jeden z wywiadowców ujrzał jakiegoś

niezwykle elegancko ubranego mężczyznę

atletycznej budowy, w którym, ku najwyższemu swemu zdumieniu, rozpoznał Stefana Smusia. Udał się w ślad za nim.

Bandyta skręcił w ulicę Prez. Narutowicza i wszedł do domu Nr. 23 przy tejże ulicy do mieszczącego się tam

domu schadzek.

Wywiadowca polecił spotkanemu po sterunkowemu powiadomić kierownika II brygady śledczej p. Kołodziejskiego, sam zaś nie opuszczał swego stanowiska obserwacyjnego.

Po upływie paru minut przybył p. Kołodziejski z wywiadowcą, poczem wszyscy trzej udali się na górę do mieszkania, w którem znajdował się bandyta.

Jedna z prostytutek otworzyła drzwi i wówczas funkcjonarjusze policji pod groźbą rewolwerów nakazali mu wznieść

ręce do góry.

Zaskoczony widocznie niespodziewanem przybyciem wywiadowców Smuś w pierwszej chwili osłupiał, lecz oto w momencie, gdy usiłowano mu nałożyć kajdany odepchnął od siebie wywiadowców i jednym susem

znalazł się na schodach.

Wywiadowcy popędzili za nim.

I oto o godzinie 1 przed południem przechodnie na ulicy Prez. Narutowicza byli świadkami pościgu za złoczyńcą. Wywiadowcy nie strzelali, obawiając się postrzelenia przechodniów, wiedząc zresztą, że i tak bandyta im nie umknie, gdyż

odcinek uliczny pomiędzy Sienkiewicza i Kilińskiego był obstawiony przez policję.

Przed domem Nr. 36 przy ulicy Prez. Narutowicza wywiadowcy dopadli uciekającego i przystawiwszy mu rewolwery do skroni zmusili go do kapitulacji.

Bandyta dał za wygraną i pozwolił się okuć.

Scena ta wywołała konsternację i panikę wśród przechodniów. Zawezwaną taksówką przewieziony został bandyta do urzędu śledczego, gdzie poddano go osobistej rewizji. W kieszeni palta znaleziono 6-strzałowy rewolwer „Mauzer" z kulą w lufie gotowy do strzału oraz 5 magazynków nabojów.

W urzędzie śledczym stwierdzone zostało z całą stanowczością, że aresztowany został Stefan Smuś.

Osadzono go w areszcie przy komendzie policji. Nadmienić należy, iż Smuś poza rzemiosłem bandyty posiadał

jeszcze jeden zawód.

Mianowicie był atletą, specjalistą w walkach francuskich, i jako taki występował na arenach pierwszorzędnych cyrków zarówno krajowych jak i zagranicznych, ciesząc się wielkiem powodzeniem, zwłaszcza u płci pięknej, gdyż jest mężczyzną wyjątkowej urody. Prowadząc podwójne życie bywał w najwytworniejszych lokalach rozrywkowych stolic europejskich, gdzie okradał z biżuterji bogate danserki. Ścigany też jest również przez policję zagraniczną (p).

KRONIKA

LUTY **10** Piątek

Dziś: Scholastyki P.
Jutro: Obj. N.M.P. w Lour.

—:—

Wschód słońca o g. 7.2
Zachód słońca o g. 4.39
Wschód ks. o g. 9.53
Zachód ks. o g. 9.03
Długość dnia: 9.27
Przybyło dnia: 1.52

Echa wielkiej upadłości.

Straty firm łódzkich wynoszą 1 i pół milj. złotych.

Onegdaj donosiliśmy o wielkiej upadłości frimy Berinerman (Brzezińska 21), wskutek czego szereg firm łódzkich poniósł wielkie straty.

Obecnie dowiadujemy się, że suma, na którą zarówno zostały firmy łódzkie wynosi nie pół miljona zł., a półtora miljona.

Równocześnie okazuje się, że Berinerman przed ujawnieniem bankructwa sprzedał swój dom i uciekł z Polski.

Poszkodowane firmy w s z c z ę ł y wspólną akcję, celem dochodzenia swej krzywdy na drodze sądowej. (b).

Rydzewski apeluje.

Bronić go będzie adw. Hofmokl.

Jak się dowiadujemy, do sądu okręgowego w Łodzi wpłynęła apelacja w sprawie Kazimierza Rydzewskiego, zredagowana przez adwokata Hofmokla. Jak wiadomo bowiem, skarga apelacyjna, musi przejść drogą służbową przez I instancję, nim znajdzie się w sądzie apelacyjnym.

Wobec tego iż Rydzewski skazany został w swoim czasie na karę śmierci, spodziewać się należy, iż rozprawa w Warszawie odbędzie się jaknajrychlej, prawdopodobnie już w pierwszych dniach marca. —as.—

Na remont domów

magistrat pożyczki nie udzieli.

Na jednem z posiedzeń rady miejskiej zgłoszony został wniosek, wzywający magistrat do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego sumy miljona zł. na remont tych domów których właściciele znajdują się obecnie w trudnych warunkach finansowych.

Wniosek ten omawiany był na posiedzeniu magistratu, przyczem stwierdzono, że Bank Gospodarstwa Krajowego udziela pożyczki tylko na pierwszy numer hipoteki, a ponieważ domy, o których mowa mają pierwsze miejsca w hipotece już obciążone, to musiałby magistrat zabezpieczyć pożyczkę na swoich nieruchomościach, czego znów uczynić nie może, ponieważ musi zachować tę gwarancję dla pożyczek na inne cele.

Po dłuższej dyskusji magistrat uznał projekt ten za nie nadający się do przeprowadzenia i w tym też duchu zredagowana zostanie odpowiedź na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej. (b).

Nadużycia w urzędach celnych

Urzędnik firmy ekspedycyjnej fałszował kwity.

Każda firma ekspedycyjna posiada specjalnego urzędnika, który na komorze celnej przeprowadza jej zlecenia i opłaca cło od przesyłek, załatwianych przez tę firmę.

Kasjer urzędu celnego, wypisując kwity o pobraniu cła, na kwitach tych umieszczał również pewien znak poczem magazynier na zasadzie takiego kwitu wydawał już przedstawicielowi danego domu ekspedycyjnego oclone przesyłki

Któregoś dnia jednak magazynier, wydając przesyłki, przeznaczone dla firmy ekspedycyjnej „Spedom", zauważył, iż na kwicie brak jest owego znaku który stanowił numer rejestru, podczas gdy zarówno pieczątka urzędu celnego, jak i podpis kasjera nie wzbudzały wątpliwości.

O spostrzeżeniu swem doniósł magazynier kasjerowi i ten po bliższem przyjrzeniu się owym kwitom stwierdził, że zarówno

podpis jego, jak i pieczątki są sfałszowane.

Równocześnie kasjer sprawdził książkę kasową i stwierdził, że

podobnej sumy, jaka figuruje w spisie, wcale nie otrzymał.

Wobec powyższego zawiadomiono policję i wstępne dochodzenie wykazało, że fałszerstwa dopuścił się wyżej wspomniany urzędnik firmy „Spedom" Kazimierz Sprusiński.

Sprusiński, otrzymując zlecenie firmy „Spedom", otrzymał równocześnie odpowiednią sumę na opłatę cła, lecz zamiast płacić tę sumę kasjerowi urzędu celnego, podrabiał jego kwity, przesyłki odbierał bez oclenia, a

pieniądze przywłaszczał sobie,

o czem firma nie wiedziała.

Na skutek przeprowadzonych dochodzeń Sprusiński został aresztowany, a specjalna komisja z departamentu ceł z Warszawy bada obecnie księgi i kwity w urzędzie celnym, celem stwierdzenia, jak wysokie straty poniósł skarb Państwa z powodu nadużyć Sprusińskiego, które to straty sięgają tysięcy złotych, ponieważ malwersacje dokonywane były przez dłuższy czas. (b).

Za czyny lubieżne

skazano 16-letniego chłopca.

W dniu wczorajszym wydział karny sądu okręgowego w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Zaborowskiego rozpatrywał sprawę 16-letniego Stanisława Kotyni, zamieszkałego przy ulicy Skwerowej 16 oskarżonego o dopuszczenie się czynów lubieżnych na 6-letniej Róży Lezerson zamieszkałej w tymże domu. W dniu 20 lipca 1927 r. do 8 komisarjatu policji zgłosiła się niejaka Lezersonowa i oświadczyła, że syn dozorcy Stanisław Kotynia usiłował dokonać gwałtu na jej 6-letniej córeczce. Wdrożone dochodzenie wykazało prawdziwość oskarżenia o tyle, że Kotynia dopuścił się jedynie czynów lubieżnych. Ze względu na drastyczność sprawy rozpatrywano ją przy drzwiach zamkniętych. Po przemowach prokuratora i obrońcy sędzia Zaborowski ogłosił wyr., skazujący Kotynię na [illegible] miesiące więzienia. p.

Ubrania gimnastyczne

dla młodzieży szkolnej.

Kuratorjum szkolne otrzymało zarządzenie, aby ćwicząca się młodzież szkolna zaopatrzyła się w jednakowe i ustalone stroje gimnastyczne.

Odbywanie ćwiczeń przez młodzież męską na pół nago, w miejscach nieogrodzonych i dostępnych dla oka z zewnątrz, jest niepożądane.

Ubrania gimnastyczne powinny składać się z krótkich spodni i wygodnej u obciętemi rękawami koszulki sportowej.

Dziewczęta mają być ubrane w wygodne trykotowe spodenki, i bluzki marynarskie. (b).

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: N. Epsztajna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotkowska 95) M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (b).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro oraz w dalszym ciągu w niedzielę wieczorem oraz w poniedziałek (na poniedziałek wszystkie bilety sprzedane) wyborna komedja-krotochwila M. Bałuckiego z udziałem mistrza-jubilata Mieczysława Frenkla w popisowej roli Wistowskiego.

W sobotę o godz. 4 po południu po cenach zniżonych wesoła ekscentryczna komedja amerykańska „Fenomenalna umowa".

W niedzielę o godz. 4 po południu po cenach zniżonych „Kredowe Koło".

W próbach pod kierunkiem reż. K. Tatarkiewicza głośna tragifarsa Gabrjeli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej" oraz pod kier. reż. J. Boneckiego widowisko historyczne w 11 obrazach P. Szczegolewa i A. Tołstoja „Spisek Carowej".

JUBILEUSZ W TEATRZE MIEJSKIM.

Przygotowania do jubileuszu Antoniny Dunajewskiej są w pełnym toku. Próby z „Moralnością pani Dulskiej" pod kierunkiem K. Tatarkiewicza zapowiadają świetne widowiska. Święto jubileuszu cenionej artystki nada wieczorowi charakter uroczysty.

TEATR KAMERALNY.

Występy Mieczysławy Ćwiklińskiej, znakomitej artystki Teatru Narodowego, rozpoczynają się dziś wieczorem o godz. 9-ej w wytwornej, salonowej sztuce Roberta Bracco „Niewierna".

TEATR POPULARNY.

Dziś dwudzieste drugie przedstawienie operetki stylowej „Krysia Leśniczanka" w premjerowej obsadzie. Od soboty 11 b. m. rolę cyganki Miny grać będzie p. St. Brzozowska. Bilety do nabycia w obu kasach teatrów, t. j. na Ogrodowej i w kwiaciarni B-ci Dymkowskich, Plac Kościelny Nr. 4.

PORANEK SYMFONICZNY ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ.

Poranki symfoniczne Orkiestry Filharmonicznej cieszą się stale wzrastającą frekwencją publiczności. I nic dziwnego, gdyż zarówno siły artystyczne, jakie obecnie występują na porankach, jak również i doborowe programy zadowolić mogą najwybredniejszego słuchacza. W nadchodzącą niedzielę, dnia 12 b. m. wystąpi pianista światowej sławy Claudio Arrau, który został zaszczytnie nagrodzony na Konkursie Międzynarodowym w Genewie i odegra z towarzyszeniem orkiestry piękny koncert fortepianowy Liszta A-dur. Oprócz tego orkiestra filharmoniczna wykona IV-tą symfonję Beethovena oraz Karłowicza „Odwieczne pieśni". Porankiem dyrygować będzie Jerzy Bojanowski, dyrektor opery lwowskiej. Aby uniknąć natłoku przy kasie, radzimy zawczasu zaopatrzeć się w bilety, albowiem zainteresowanie porankiem jest wielkie. Początek o godz. 12-ej w południe.

Wielki znak zapytania

Wytrwałeś w dziewiczości, o fratrze Bazyli,
Nieczuły na wdzięk kobiet. Ale nie wiem, czyli
Stałości twej — cielesnej nie wzmogłyby chucie,
Gdybyś mógł być — na łódzkiej prasowej reducie!

ZE STOW. „RODZINA WOJSKOWA".

Stow. „Rodzina Wojskowa" podaje do wiadomości członków i sympatyków, że zapowiedziane na dzień 11 i 18 b. m. herbatki zostają odwołane. Natomiast w niedzielę dn. 19 lutego o godz. 3 po poł. odbędzie się w Ognisku Oficerskiem przy Al. Kościuszki 4 zabawa dla dzieci, a we wtorek dn. 21 lutego wieczorem — tradycyjny „Śledź".

„RADOŚĆ ŻYCIA".

Jednodniówka harcerstwa łódzkiego

W ub. roku w czasie trwania „Harcerskiego Święta Wiosny" Łódzki oddział Z. H. P. wydał jednodniówkę, poświęconą propagandzie idei harcerskiej.

Na treść tego wydawnictwa składają się artykuły, omawiające całokształt pracy harcerskiej w Polsce.

Prócz artykułów: laureata nagrody liter. m. Łodzi Świętochowskiego, Ferdynanda Osendowskiego, znajduje się w jednodniówce kilka prac poetyckich oraz podobizna P. Prezydenta z autografem — autograf listu Prymasa Polski do harcerzy — autograf i podobizna przewodniczącego Związku X. J. Mauersbergera, podobizny: b. przewodniczącego zarządu oddziału łódzkiego Z. H. P., p. T. Kamieńskiego i obecnego przewodniczącego p. wojewody Wł. Jaszczołta. Pozatem kilka ciekawych zdjęć, ilustrujących życie harcerskie w obozie.

Estetyczną całość jednodniówki dopełnia barwna okładka Kamila Mackiewicza.

Komitet redakcyjny stanowili pp. Mieczysław Jeżewski, Kaźmierczak i Śliwiński.

Spór o kieszeń robotnika.

Energiczna interwencja magistratu zmusiła zarząd kolejek dojazdowych do ustępstw.

Przedmieścia nie będą traktowane po macoszemu.

W czasie panowania poprzednich magistratów opiekowano się głównie śródmieściem Łodzi, jako najbardziej reprezentacyjną częścią miasta, zapominając zupełnie o potrzebach ignorowanych niesłusznie mieszkańców przedmieść. Wielokrotne naprawy bruków, notabene narażające tylko miasto na zbyteczne koszta i nie mające żadnego wpływu na polepszenie stanu powierzchni ulic oraz liczne eksperymenty oświetleniowe dotyczyły wyłącznie centrum Łodzi. Nikt się nie troszczył o zaniedbanie przedmieścia łódzkie, gdzie niema

ani bruków, ani światła, ani nawet tramwaju.

Skandaliczny brak tramwajów na przedmieściach łódzkich stanowić może specjalny niezmiernie charakterystyczny rozdział w historji wątpliwego rozwoju peryferji naszego miasta.

Ilość mieszkańców na krańcach Łodzi wyraża się liczbą

przeszło 150.000.

Nie trzeba chyba dodawać, że lwia część rekrutuje się ze sfer robotniczych, zamieszkujących przeważnie zdala od fabryk, w których pracują, dla których więc tramwaj jest koniecznością.

Mimo to obywatel z krańców miasta został pozbawiony tego prymitywnego środka lokomocji, a właściwie ma do swej dyspozycji dwa tramwaje — i w tem właśnie tkwi cała niedogodność.

Mieszkańcy z centrum, chcący, korzystać z dobrodziejst EKŁ., wsiadają do pierwszego lepszego wozu tramwajowego i dojeżdżają do celu swej podróży za cenę jednego biletu ewentualnie z drobnym dodatkiem za t. zw. „korespondencję" obywatel z przedmieścia nie ma tego przywileju. Musi dwa razy płacić za pełnowartościowy bilet — pierwszy raz konduktorowi K. E. Ł., drugi raz konduktorowi łódzkich kolei dojazdowych, albowiem tramwaje K. E. Ł. dojeżdżają akurat do granic śródmieścia.

Paradoksalność tej sytuacji polega na tem, że na podwójne opłaty na przejazd tramwajami narażona jest

przeważnie ludność robotnicza,

podczas gdy mieszkańcy śródmieścia, rekrutujący się ze sfer zamożniejszych, korzystają z tańszych przejazdów.

Niejednokrotnie zwracano już uwagę na ten skandaliczny fakt, lecz wszelkie wysiłki poprzedniego magistratu rozbijały się o opór obydwóch dyrekcji tramwajowych, które wiodły między sobą zażarty spór na temat,

kto komu ma dopłacić

i ile w wypadku przeprowadzenia nowych linji lub uprzystępnienia tramwajów dojazdowych mieszkańcom przedmieść.

Warto przy tej okazji bliżej się przyjrzeć szczegółom tego sporu

o kieszeń łódzkiego robotnika.

Łódzka Kolej Elektryczna po przeprowadzeniu kalkulacji kosztów eksploatacji i zysków oświadczyła, że może przyznać za używanie w granicach miatsa toru Ł. K. D. odszkodowanie w wysokości 90.000 złotych rocznie, zwracając jednocześnie koszt zużycia prądu i amortyzację taboru.

Dyrekcja łódzkich kolei dojazdowych oświadczyła natomiast, że nie może się zgodzić na tego rodzaju załatwienie sprawy, ponieważ główny ruch pasażerski panuje w strefach włączonych obecnie do terytorjum miasta i z tych odcinków Ł. K. D. osiąga blisko

1.500.000 złotych rocznie czystego dochodu.

i takiego właśnie odszkodowania Ł. K. D. zażądała od dyrekcji łódzkich kolei elektrycznych.

Różnica cen była więc „minimalna", chodziło o drobnostkę, o głupie 1.410.000 złotych!

Oczywiście, że przy takim apetycie z jednej strony i przy takich ustępstwach z drugiej strony o załatwieniu sporu nie mogło być mowy.

Obydwie dyrekcje przekonały się więc, że dawny magistrat czekał cierpliwie na decyzję, a obywatel z przedmieścia łódzkiego albo pędził do fabryki pieszo, albo opłacał podwójnie za bilet tramwajowy.

Dopiero obecny magistrat zajął się gorliwie tą sprawą i postanowił załatwić ją kategorycznie. Nie widząc możliwości dojścia do porozumienia między obydwiema dyrekcjami, magistrat powziął zamiar przeprowadzenia obok linji Ł. K. D. drugiej linji elektrycznej miejskiej, na ulicach zaś wąskich — komunikacji autobusowej.

Zanim jednak przystąpiono do realizacji tych planów, postanowiono jeszcze raz zwołać ogólną konferencję, na której prócz przedstawicieli magistratu byli obecni przedstawiciele ministerstwa komunikacji, województwa i obu dyrekcji kolejowych.

Dzięki energicznym posunięciom władz municypalnych i rządowych, konferencja dała stosunkowo pomyślne rezultaty, a w każdym bądź razie rozwiązała ostatecznie ten długotrwały spór z uwzględnieniem

potrzeb mieszkańców przedmieść.

Postanowiono mianowicie, że dyrekcja Ł. K. D. wprowadzi specjalne pociągi, kursujące w granicach miasta co 5 do 10 minut, poza tem zostaną wprowadzone miesięczne i zwyczajne bilety korespondencyjne, upoważniające do jazdy na obu tramwajach, przyczem cena za te bilety nie będzie przekraczała ceny biletu korespondencyjnego w mieście, t. j. 25 groszy.

Przedstawiciele obydwóch dyrekcji wyrazili zgodę na załatwienie sprawy w ten sposób i zobowiązali się do przedstawienia konkretnych wniosków w związku z technicznem i finansowem załatwieniem sprawy do dnia 1-go kwietnia r. b.

Jest więc nadzieja, że mieszkańcy przedmieść, t. j. ulicy Zgierskiej, Aleksandrowskiej i Szosy Pabjanickiej uzyskają wreszcie połączenie z śródmieściem i nie będą narażeni na większe opłaty za przejazd tramwajami niż ich spółobywatele z centrum Łodzi.

Ego.

Zarząd gminy żydowskiej

został rozporządzeniem władz rozwiązany.

Onegdaj, na krótko przed posiedzeniem rady gminy żydowskiej nadeszło pismo z komisarjatu rządu, którem ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego rozwiązuje zarząd gminy i poleca dokonać wyboru nowego zarządu.

Jako przyczynę rozwiązania zarządu podało ministerstwo fakt, że w pracach gminy panuje chaos.

Równocześnie komisarjat rządu poleca, by w ciągu 5 dni od daty otrzymania danego pisma rada gminy przeprowadziła wybór nowego zarządu, co ma być dokonane przez specjalną komisję, złożoną z 5 osób.

Po odczytaniu pisma komisarza rządu wywiązała się dłuższa dyskusja, w rezultacie której wybrano komisję w składzie pp. Mendelsona, Ajznera, Morgentalera, Cederbauma i Holenderskiego, na zastępców wybrano pp. Farbsztajna, Lipszyca, Goldberga, Kaca, Tajtelbauma, przyczem przewodniczącym komisji dla przeprowadzenia wyboru zarządu wybrany został p. Mendelson.

Sjoniści i bezpartyjni żydzi religijni nie brali udziału w wyborze komisji. (b).

Dlaczego blok Bundu z Poalej-Syon lewicą

nie doszedł do skutku wypowiedzą się dziś o g. 8 wiecz w sali kinoteatru „Imperial" przy ul. Zachodniej, przyjezdni przedstawiciele Bundu, którzy rokowali w tej sprawie. Wiec ten połączony jest z koncertem wokalno-muzykalnym.

Szpital Poznańskich

ma być sprzedany kasie chorych.

Od dłuższego już czasu toczą się pertraktacje pomiędzy kasą chorych, a firmą I.K. Poznański, która zaproponowała kasie kupno szpitala św. Józefa, który jest własnością Poznańskich, a obecnie dzierżawiony jest przez miasto.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu kasy chorych sprawa powyższa była przedmiotem długotrwałych obrad.

Część członków zarządu wskazywała, że kupno owego szpitala znacznie zwiększy koszta leczenia kasy chorych, ponieważ dotychczas w myśl ustawy, kasa chorych płaci za leczenie ubezpieczonych w szpitalach miejskich magistratowi jedynie 50 proc. faktycznych kosztów, zaś we własnym szpitalu ponosiłaby wszelkie koszty w całości.

Z drugiej jednak strony, posiadając własny szpital, kasa chorych miałaby lepszą kontrolę nad terminem leczenia poszczególnych chorych i mogłaby dysponować większą ilością łóżek szpitalnych.

W rezultacie uchwalono w dalszym ciągu prowadzić pertraktacje z przedstawicielem firmy p. dyr. Wolczyńskim, zarówno co do kosztu tego objektu jak i technicznego załatwienia tranzakcji, a ostateczną decyzję poweźmie kasa chorych w najbliższym czasie. b.

Dniem i nocą

prowadzone są roboty budowlane

Przedsiębiorcy budowlani, w przewidywaniu większych robót w obecnym sezonie już od kilkunastu dni, korzystając z dogodnych warunków atmosferycznych wykańczają rozpoczęte w roku ubiegłym budowle.

Charakterystycznem jest, że naprzykład prace przy budowie domów na ul. Radwańskiej przy ul. Piotrkowskiej prowadzone są nietylko dniem, ale i nocą przy świetle lamp elektrycznych.

Równocześnie daje się już odczuwać brak cegieł, ponieważ większą część produkcji odbiera komitet organizacyjny wystawy powszechnej w Poznaniu. (b).

Samobójstwo ucznia

z powodu złych stopni.

Straszna tragedja rozegrała się w dniu wczorajszym w Żakowicach pod Łodzią. W miejscowości tej zamieszkiwał 20-letni Teofil Młotkowski uczeń klasy 8-ej jednego z gimnazjów łódzkich syn kontrolera kolejowego na stacji Łódź - Fabryczna. Młodzieńcowi, dość już zaawansowanemu w latach, nauka szła niesporo i z tego powodu rodzice czynili mu wymówki. Wprawiło to go w stan depresji moralnej. Wreszcie postanowił położyć kres swym udrękom przez samobójstwo, którego dokonał w dniu wczorajszym. Podczas nieobecności domowników dwoma strzałami z rewolweru w skroń w serce pozbawił się życia. Władze policyjne wdrożyły nader energiczne dochodzenie w celu ustalenia w jaki sposób desperat znalazł się w posiadaniu rewolweru. (p).

Wypij szklankę zimnej wody

zamiast sięgać odrazu po śmiercionośne narzędzie.

Dobre rady doświadczonego lekarza.

—Co jest przyczyną epidemji samobójstw?— zapytujemy znanego neurologa d-ra S.

—Człowiek, który popełnia samobójstwo—rozpoczął dr. S.— w danym czasie nie zdaje sobie sprawy ze swego czynu.

Działając pod wpływem jakiegoś silnego afektu, jest w tem nieszczęśliwem położeniu, że jego zdolność krytycznego odnoszenia się do tego, co ma zrobić, jest przerwana.

Uratować kogoś od samobójstwa, to znaczy dać mu możność spokojnego, krytycznego spojrzenia na to, co chce zrobić.

Ile tu już na tem biurku leżało rewolwerów—mówił dr. S.—ludzie, którym zdawało się, że pozostaje im jedynie rozstanie się z życiem, wyszli stąd wyleczeni na ciele i duchu.

Wystarczyła jedna, szczera rozmowa, zaznajomienie lekarza z tem, co ich tak gnębiło, by wyraz ponurego przygnębienia zniknął z ich twarzy, by przekonali się, że zamiar ich był poprostu szaleństwem!

—Są to jednak specjalne wypadki, gdzie podłożem afektu była choroba. Jakie są, zdaniem pana doktora, inne przyczyny samobójstw—pytamy.

—Poważną ilość samobójstw powodują zwykle przesilenia gospodarcze. Jako lekarz, nie będę o tem mówił—ciągnie dalej swe interesujące wywody dr. S.—mogę jedynie na podstawie własnej obserwacji i statystyk zagranicznych stwierdzić, że w danym wypadku radykalnym sposobem zapobiegania tragedjom jest **wydanie jaknajostrzejszego zakazu sprzedaży wszelkich środków, mogących służyć jako trucizny.**

Tak było np. w Niemczech w r. 1908 w czasie silnego kryzysu ekonomicznego. Wówczas zakazano tam sprzedaży w pierwszym rzędzie esencji octowej w dowolnych ilościach. Bo przecież ogromna większość samobójstw jest dokonywana właśnie przy pomocy esencji octowej...

Bardzo poważny odsetek samobójców stanowią ludzie dotknięci chorobą. Statystyki wykazują, że samobójstwa z powodu choroby przekraczają 50 proc. ogólnej ilości wypadków. W pierwszym rzędzie idą choroby weneryczne.

Dalej idą różne „tragedje“ miłosne. Najczęściej owe „tragedje“ tak mało zbliżone są do istotnych tragedji. Przy bliższem zbadaniu okazuje się, że „tragedja“ była niejednokrotnie zwykłą groteską...

Tak samo najczęściej wszelkie „nieporozumienia rodzinne“ są tylko epizodami, które na drugi dzień poszłyby w zapomnienie. Ludzie o przeczulonych nerwach, **zamiast wypić szklankę zimnej wody, sięgają odrazu po truciznę**. Powodem ich samobójstwa nie było nic innego, jak histerja i naprawdę słaby charakter.

Banda aferzystów w sutannach.

„Księża“ ci odprawiali nabożeństwa i udzielali ślubów.

Żaden z nich nie umie czytać po łacinie.

Z Warszawy donoszą:

Sprawa aferzystów w sutannach, o której donieśliśmy wczoraj, zatacza coraz szersze kręgi. Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że wczoraj wpłynęły do urzędu policji śledczej doniesienia ze strony rozmaitych osób, które jak się okazuje, padły ofiarą oszustw ze strony pseudo księży.

Jednym z pierwszych, który zgłosił się ze skargą, był wczoraj jubiler Mieczysław Spaliński z ul. Śniadeckich Nr. 1. Zeznał on, że przed kilku tygodniami zgłosił się do niego ksiądz, podający się za Wilczyńskiego i zażądawszy okazania sobie kosztowności, wybrał

damski zegarek złoty, pierścionki i t. p.

utrzymując, że potrzebuje rzeczy tych na prezent ślubny dla swej siostry. Po podaniu mu ceny za te przedmioty część pieniędzy wpłacił, a na resztę t. j. na przeszło 300 zł wydał zobowiązanie piśmienne, podpisując je nazwiskiem ks. Wilczyńskiego. Równocześnie jako adres podał miejscowość, której jak się potem okazało—

wcale w Polsce niema.

Ze skarg i zbieranych obecnie dowodów przez władze policji kryminalnej wynika jasno, że aferzyści, którzy przywdziawszy na siebie sutanny i posiłkując się mnóstwem precyzyjnie sfałszowanych dokumentów, ustalających ich stan duchowny, udawali księży, wynika, że zorganizowali się w celu dokonywania oszustw przez nabywanie za zobowiązaniami rozmaitych cenniejszych przedmiotów, które oczywiście potem spieniężali.

Dotąd nie jest jeszcze ustalone, czy była to wyłączna specjalność aferzystów, jakkolwiek istnieją przypuszczenia, że musieli oni dokonać jeszcze bardziej poważnych afer, o których już niejakie wiadomości posiada policja.

Jako szczegół charakterystyczny stwierdzić należy, że

uchodzący za księdza de Rosseta

— a noszący faktycznie nazwisko Bolesław Matejuk—oszust grasował w Warszawie już przeszło od miesiąca. Przyjechawszy do stolicy, miał on tyle czelności, że zgłosił się do kurji biskupiej i zameldował się prałatowi księdzu Choromańskiemu. Wkrótce potem zgłosił się do parafji Matki Boskiej Loretańskiej n Pradze i tu

począł odprawiać nabożeństwa,

a także chrzcić dzieci. Nabożeństwa odprawiał także w Borzęcinie pod Warszawą, gdzie jednak pewnemi uchybieniami w ceremonjałach zwrócił uwagę służby kościelnej, w następstwie czego wezwany przez prałata Choromańskiego więcej się nie pokazał i zdawało się

—zniknął z horyzontu.

Obecnie po aresztowaniu go, stwierdzono, że Matejuk uczęszczał do jednego z seminarjów, w swoim czasie wyjechał do Rzymu, tam podobno wstąpił na nowicjat i ze sfałszowanem zaświadczeniem wydanem na nazwisko Matejuk powrócił do kraju.

Z okresu pobytu w Rzymie tłumaczy się posiadanie przez niego znacznej ilości dokumentów noszących stemple i podpisy dostojników Kościoła w Rzymie.

Najwięcej znaleziono u aresztowanych aferzystów dokumentów z fałszywemi podpisami biskupa podlaskiego ks. Przeździeckiego. Do sfałszowania zarówno podpisów biskupa jak i pieczęci posłużył oryginalny dokument dyspensy, udzielonej swego czasu bratu Matejuka.

Wczoraj do urzędu policji śledczej przybył zaproszony w charakterze rzeczoznawcy ksiądz prałat Choromański który

poddał egzaminowi zaaresztowanych aferzystów

utrzymujących wciąż jeszcze przed policją że są księżmi. Egzamin ten wypadł jaknajgorzej gdyż po zażądaniu przez ks. Choromańskiego odczytania kilku wersałów z brewiarza okazało się że

Matejuk nie umie czytać po łacinie.

W każdym razie od czytania uchylił się.

Ostatecznie dało się już pozytywnie ustalić, że używającym nazwiska księdza Wilczyńsskiego był Piotr Stańkowski, zaś posiłkującym się nazwiskiem Zaruskiego był Tomasz Zadębski, którego jeden z wywiadowców policji kryminalnej, Jackowski, rozpoznał jako

byłego funkcjonarjusza policji w Augustowie

z którym razem kolegował. Zadębski był swego czasu żandarmem a obecnie utrzymuje, że jest księdzem. W robocie fałszerskiej cała banda dochodziła do tego, że fałszowała nawet dokumenty uprawniające do zniżek kolejowych, z których też przy przejazdach korzystali. Dochodzenie trwa nadal i zapowiada szereg dalszych jeszcze odkryć.

USTR. REPUBLIKA
Łódź
10 luty 1928

KURJER HANDLOWY

USTR. REPUBLIKA
Łódź
10 luty 1928

Liberalizm.

Gospodarcze hasła liberałów angielskich przedstawiają sprawę szczególnego zainteresowania nie tylko dla Anglików. Hasła te zapładniają od wielu dziesiątków lat myśl gospodarczą całego świata. Nie tylko teoretyczną, ale i praktyczną.

Dlatego ogłoszone przez najwybitniejszych polityków i ekonomistów liberalnych angielskich zasady aktualnej polityki gospodarczej odbiją się niewątpliwie głośnem echem w całym świecie. Tymbardziej, że zawierają niejedno „novum" w stosunku do tego co głoszono dotąd.

Zasady współczesnego liberalizmu angielskiego przedstawiają pracę wielotomową.

Kto je przeczyta — spyta się niechybnie czy czasem nie mamy do czynienia z upadkiem haseł istotnego liberalizmu? Czy czasem nie padły już w gruzy Maurów posady? Zapewne przeciwnicy liberalizmu poza imperjum brytyjskie będą tak mówić, a może i myśleć. Zdaje się, że kto w zrewidowanych hasłach liberalnych dopatrzy się bankructwa liberalizmu — ten zbytnio się pośpieszy.

Jakże bowiem przedstawiają się naczelne problemy gospodarcze w oświetleniu pracy liberalnego komitetu gospodarczego? Oto krytyczny szkic (zestawiony przed podpisanego niestety tylko na podstawie streszczeń prasy gospodarczej):

1. Problem ingerencji państwa w życie gospodarcze. Liberałowie opowiadają się za państwową kontrolą monopolów. Oczywiście chodzi o monopole. Cóż z wolną konkurencją? Oddawna istniał prąd w liberaliźmie sprzyjający kontroli monopolów. Monopol jest zaprzeczeniem wolnej konkurencji. Dlatego jest potępiany, acz zrodził się sam z wolnej konkurencji. Także potępiana jest ingerencja państwa. Co więcej? — Oto ośrodek sporu. Jeżeli współcześni liberałowie wolą raczej ingerencję państwa, znaczy tylko, iż ceniąc przedewszystkiem wolną konkurencję, wybrali z dwojga złego jedno.

2. Problem przedsiębiorczości publicznej. Opowiadają się za jej wzmocnieniem przez koncentrację pieniędzy państwowych w specjalnej instytucji — Board of National Investment. Cóż z tego? Nie zapominajmy, że przedsiębiorstwa publiczne sensu stricto są w Anglji minimalne. Nawet — wbrew tradycji państw nieangielskich — nie obejmują wszystkich środków porozumiewania się. Obejmują pocztę, ale nie obejmują lewiatana przedsiębiorstw państwowych — kolei. Przez to cały problem przedstawia się inaczej niż na kontynencie. Chodzi właściwie nie tyle o przedsiębiorstwa publiczne według naszego rozumienia tego słowa ile o przedsiębiorstwa użyteczności publicznej.

3. Stosunek pracy do kapitału i pracodawcy. Może tutaj rewizja jest największa. Radzimy jednak nie unikać zbytniej pohopności w ocenie.

Projektowane są rady robotnicze. Atoli nie jako organ kontroli, tymbardziej nie jako organ władzy. Chodzi o kontakt pracodawcy i pracownika dla celów informacyjnych. Może o nowoczesne ujęcie drzemiącego w myśli liberalnej poglądu o harmonji interesów. Rady robotnicze ujęte są jako instytut ułatwiający zrozumienie tej harmonji.

Nienową w liberaliźmie jest myśl gospodarczego zainteresowania robotnika w zyskach przedsiębiorstwa. Przez system 1-o tantjem albo 2-o udziały we własności. Zwłaszcza co do ostatniego z dwóch systemów trzeba pamiętać, że odpowiada on faktycznemu układowi warunków w Anglji.

Nastąpiła tam częściowo i dokonywa się demokratyzacja własności. Gdyby stosować w myśli analogję do innych krajów, pamiętajmy, że chodzi o pojęcie przeciwstawne socjalizacji.

Novum stanowi żądanie płac minimalnych w poszczególnych gałęziach. Prawda. Nie zapominajmy, że także faktyczny układ warunków doprowadził już do płac minimalnych wskutek upowszechnienia się w przemyśle nowoczesnym systemu umów zbiorowych.

Kończymy uwagi ponowieniem wypowiedzianego już wyżej ostrzeżenia. Ostrzegamy przed pohopnością w ocenie tymbardziej przed pohopnością w analogiach.

A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 10 lutego.

ZNIŻKĘ STOPY PROCENTOWEJ BANKU POLSKIEGO przepowiada organ Hiltona Younga — „The Financial News Young" przewiduje także obniżkę stopy dyskontowej czechosłowackiego banku emisyjnego.

PROJEKTY ROZPORZĄDZEŃ PREZYDENTA o taryfie celnej, o ustroju i postępowaniu celnem, o umowach ubezpieczeniowych, o warunkach wykonywania czynności bankierskich będą przedmiotem rozważań komisji opinjodawczej pracy.

W ŁODZI, WARSZAWIE, KRAKOWIE mają być rozbudowane urządzenia chłodnicze. Szereg decydujących w tej mierze uchwał powzięła na posiedzeniu w dniu 6 bież. mies. komisja międzyministerjalna do spraw chłodnictwa.

UBEZPIECZENIA W P. K. O. będą w tych dniach uruchomione. Będą to ubezpieczenia do 5.000 zł. na osobę w zasadzie bez obowiązkowego badania lekarskiego.

KONWERSJA POŻYCZKI ULLENA zamierzona jest przez rząd. Chodzi o konwersję na obligacje o niższem oprocentowaniu. Miasta polskie nie będą korzystały z kredytów firmy Ullen & Co., ponieważ jest zbyt drogi i płatny w dolarach. Dotąd zaciągnięte u firmy Ullen kredyty wynoszą 13 miljonów zł.

WARSZAWA SKUPI SWE OBLIGACJE pożyczki inwestycyjnej z 1921 r. Prawie wszystkie obligacje znajdują się w Ameryce. Wykup ma się odbyć po kursie 33,33 zł. za 10.000 mkp. a więc w skali 100-procentowej.

Wykup będzie oczywiście dobrowolny, gdyż termin płatności przypada na 2 stycznia 1931 roku.

CENA ŻYWCA (nierogacizny) spadła wydatnie na rynku wewnętrznym. W początku stycznia 1 kg. kosztował około 2,10 zł., obecnie — 1,60—1,70 zł. Zjawisko to jest następstwem intensywnej podaży a także zniżki, która nastąpiła w całej Europie środkowej. W związku z tem obniżeniem się cen surowca istnieje możliwość wywozu bekonów do Anglji po cenach konkurencyjnych.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ
z dnia 9-go lutego 1928 r.

GOTÓWKA: Dolary —.—. CZEKI: Belgja 124.15, Holandja 359.—, Londyn 43.43 i 1/2, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.03 i 1/4, Praga 26.41 i 1/2, Szwajcarja 171.45, Wiedeń 125.50.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 65. 65.50, 5 proc. konwersyjna 67, Kolejowa 102.25, 5-proc. konw. kolejowa 61, 8-proc. listy zastawne Banku Gosp. Krajowego 93, 8-proc. listy zast. Banku Rolnego 93, 8-proc. listy zast. ziemskie zł. 83, 4 i pół proc. listy zast. ziemskie zł. 57.25, 4-proc. listy zast. ziemskie zł. 51.50, 8-proc. listy zast. m. Warszawy zł. 80.55, 80.40, 80.50, 5-proc. listy zast. m. Warszawy zł. 63.50, 64., 4 i pół proc. listy zast. m. Warszawy zł. 60.10, 8-proc. listy zast. m. Łodzi 76, 8-proc. listy zast. m. Kalisza 71.50.

AKCJE:

Bank: Handlowy 123, Polski 164, 165, Zarobkowy 91.50, Siła i Światło 98, Łazy 9.35, Nobel 42, 41.50, Modrzejów 44, 44.50, 44, Ostrowieckie 83.50, Rudzki 50.50, 51.50, Ursus 12, Elektr. Dabr. 66, Cukier 76, 75.75, 76.25, Węgiel 101, Lilpop 41, Norblin 207, Pocisk 1175, Starachowice 64.75, 64, 64.25, Borkowski 18.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 9 lutego. Bawełna amerykańska. Otwarcie: grudzień 17.44—46, styczeń 17.44—47, marzec 17.42—44, maj 17.61—62, lipiec 17.65, październik 17.41—43. I notowania środkowe: grudzień 17.39, styczeń 17.32, maj 17.58, lipiec 17.58, październik 17.38. II notowania środkowe: grudzień 17.43, styczeń 17.42, marzec 17.46, maj 17.62, lipiec 17.66, październik 17.44. Zamknięcie: listopad 17.59, grudzień 17.58, styczeń 17.53, marzec 17.64—66, kwiecień 17.72, maj 17.80—81, czerwiec 17.81, lipiec 17.82—84, sierpień 17.80, wrzesień 17.66, październik 17.59.

Liverpool, 9 lutego. Bawełna amerykańska. Styczeń 911, luty 934, marzec — kwiecień 930, maj 931, czerwiec 928, lipiec 928, sierpień 921, wrzesień 918, październik 913, listopad 910, grudzień 911.

Liverpool, 9 lutego. Bawełna egipska. Marzec 16.34, maj 16.55, wrzesień 17.10, listopad 16.83.

Aleksandrja, 9 lutego. Bawełna egipska. Sakellaridis: marzec 33.05, maj 33.38, lipiec 24.55, październik 24.60.

Nowy Orlean, 9 lutego. Bawełna amerykańska. Loco 17.65, styczeń 17.31—33, marzec 17.44—45, maj 17.44—45, lipiec 17.48, październik 17.28 grudzień 17.30—32.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w obrotach prywatnych 8,87 i pół w płaceniu i 8,88 i pół w żądaniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

Postulaty liberałów angielskich.

Londyn, 9 lutego.

W sierpniu u. r. utworzony został w Anglji komitet liberalny dla zbadania położenia przemysłu angielskiego. Komitet ten, do którego należą m. in. Lloyd George, Sir Robert Samuel, obecny przewodniczący komisji indyjskiej, Sir John Simon, redaktor pisma „Economist", Layton, i M. Keynes, ogłosił właśnie bardzo obszerne i interesujące sprawozdanie pod tytułem: „Przyszłość przemysłowa Anglji". Sprawozdanie to poddane będzie dyskusji na konferencji Narodowego Zjednoczenia Liberalnego w d. 27 i 28 marca. W konferencji tej weźmie udział 2000 delegatów. Należy przypuszczać, że sprawozdanie to będzie najważniejszą podstawą partji liberalnej w przyszłej walce wybroczej.

Sprawozdanie to składa się z pięciu tomów. Tom pierwszy zawiera szczegółową charakterystykę obecnego położenia przemysłu. Opisano w nim skutki wojny i trudności najważniejszych gałęzi przemysłu. Wskazano m. i. na potrzebę inwestowania kapitałów w gospodarstwie krajowem. Tom drugi zajmuje się organizacją przemysłową Anglji. Wyznaczono przedewszystkiem linje wytyczne dla możliwości ingerencji wzgl. kontroli państwa nad organizacją przemysłu oraz wytyczono drogi, po których państwo kroczyć winno jako przedsiębiorca. Komitet wypowiedział się zasadniczo za państwową kontrolą monopoli. Co do roli państwa, jako przedsiębiorcy, to uznano za konieczne skoncentrowanie kapitałów państwowych, przeznaczonych na inwestowanie w roboty publiczne wzgl. na cele publiczne w jednej instytucji Board of National Investment. Obecnie państwo angielskie inwestowało około 4 miljardów funtów szterlingów w własnych przedsiębiorstwach (poczta, stocznie okrętowe itd.). Z drugiej strony wyraził komitet zapatrywanie, że państwo winno prowadzić swe przedsiębiorstwa na podstawach gospodarstwa prywatnego — przez organizowanie towarzystw, których dyrektorzy mianowani będą przez państwo. To samo odnosi się do przedsiębiorstw miejskich i gminnych. Politykę gospodarczą państwa kierować winien „gospodarczy sztab generalny", który należy dopiero w tym celu utworzyć. Tom trzeci omawia stosunki między pracodawcami i pracobiorcami. Proponują w nim ustalenie minimalnego wynagrodzenia dla każdej grupy przemysłowej. W każdym przemyśle mają być utworzone rady robotnicze, których działalność ograniczałaby się jednakże tylko do funkcji ciała doradczego, w żadnym zaś razie nie kontrolującego. Te rady robotnicze otrzymywałyby od kierownictwa przemysłu corocznie wyczerpujące informacje o stanie interesów. Prócz tego byłoby pożądane, aby robotnicy uzyskali pewien udział w przedsiębiorstwach przez przydzielanie im akcji, lub też na innej drodze Ministerstwo pracy przekształcone ma być na „ministerstwo przemysłu", do którego dotychczasowych funkcji dołączonoby pełnomocnictwa, dające mu wpływ na przemysł i pewną kontrolę nad kierownictwem poszczególnych gałęzi przemysłu, przez co ułatwionoby inicjatywę ministerstwa do nawiązywania kontraktu wzgl. współpracy. Przy ministerstwie utworzona ma być rada przemysłowa, jako ciało doradcze. W tomie czwartym roztrząsane są problemy bezrobocia. Proponuje się utworzenie stałego, odpowiedzialnego bezpośrednio przed premjerem ministrów, komitetu, który dbać ma o rozwój gospodarstwa państwowego. Komitet ten zużytkować ma zebrane we wspomnianym już Board of National Investment kapitały przedewszystkiem na naprawę dróg wodnych i inne niezbędne roboty publiczne i przy wszystkich tych pracach zatrudniać wedle możności bezrobotnych. Tom piąty zajmuje się kwestjami polityczno - finansowemi, w pierwszej linji kwestją waluty, bankowości i podatków. Komitet wypowiada się za międzynarodową współpracą centralnych banków emisyjnych i za reformą Bank'u of England. Domaga się przedewszystkiem silnej kontroli narodu nad polityką Bank'u of England i natychmiastowego włączenia wydanych przez skarb Currency not do obiegu banknotowego Banku Angielskiego.

PRZEGLĄD FRONTU.

W poprzednich artykułach omawialiśmy obszernie bloki: „Katolicko-narodowy" i mniejszości oraz ugrupowania socjalistyczne. Z kolei przechodzimy do **bezpartyjnego bloku współpracy z rządem.**

Jest to **nowy czynnik wyborczy** i dlatego trudno przykładać doń miarę porównań z przeszłością. Nie będziemy tu zajmować się **analizą politycznych jego podstaw,** oświetlanych już wszechstronnie. Wystarczy powiedzieć, że jest to organizacja **wybitnie wyborcza, ogniskująca rozbieżne często tendencje,** różne społecznie, zgodne jednak politycznie pod kątem widzenia poparcia dla rządu Piłsudskiego. Jesto to **sui generis koalicja,** znana, zresztą, w historji polskiej lat ostatnich. Wielu ludzi mówi dzisiaj o **bloku, jako o tworze bezpłciowym, bo nie ma wspólnego kośćca programowego.** Słusznie, ale czy **podczas wojny bolszewickiej w r. 1920 w gabinecie Witosa nie zasiadali endecy obok P. P. S., czy koalicyjnego rządu p. Skrzyńskiego nie popierali razem socjaliści, endecy, żydzi i chłopi?** Jeśli ktoś powie, że w r. 1920 groziło niebezpieczeństwo zewnątrz, albo że w r. 1925 aktualne było niebezpieczeństwo bankructwa finansowego, a dziś to minęło i czas jest państwo zapełnić treścią społeczną — to wtedy odpowiadamy, **że nie wiadomo, co jest gorsze: czy napad wroga na granice i krach skarbowy, czy ciągłe gnicie od wewnątrz, tak długo póki się cały gmach państwowy nie zawali!...** Polska poprostu gniła i rozkładała się. **Piłsudski powstrzymał ten obrzydliwy proces** i na czas choroby i rekonwalescencji potrzebna jest pewna koalicja całego społeczeństwa z rządem Piłsudskiego. Oto jest treść polityczna wyborczego bloku bezpartyjnego. I dlatego może na państwowych listach iść ks. Radziwiłł z p. Kościałkowskim, a p. Anusz z p. Kirszbraunem.

Ta metoda jest w Polsce nowa, ale jakoś się przyjmuje wbrew wszystkim zapowiedziom przeciwników bloku.

Jakie są **szanse wyborcze** bloku prorządowego w Łodzi? Materjału porównawczego mamy bardzo mało. Gdyby chcieć sięgnąć do arsenału cyfr ścisłych, moglibyśmy zestawić następujące pozycje, zaczerpnięte ze statystyki wyborów do rady miejskiej:

N. P. R. lewica — 13.194
Resursa — 10.437
Dawna lista nr. 25 — 2.630

Naturalnie, że cyfry te są **bardziej, niż niewystarczające.** Podówczas każde ugrupowanie miało swój charakter partyjny lub zawodowy, każde pracowało na własną rękę i robiło **swe błędy,** każde wysuwało swój program partykularny. Dzisiaj wchodzą one wprawdzie w skład bloku bezpartyjnego współpracy z rządem, **ale nie jako autonomiczne jednostki z własną platformą, lecz jako składowe części jedności o zadaniach i celach, daleko odbiegających od interesów i celów partykularnych.**

Tylko ta okoliczność jest wytłomaczeniem, dlaczego czynniki, stojące zdala od każdej grupy z oddzielna mogą jednak **mieścić się pod wspólnym dachem bloku prorządowego.** Blok poprze i **inteligencja zawodowa i kupiectwo i przemysł, część klasy pracującej, cała wreszcie masa ludzi, nie poczuwających się do żadnej partji, a jednak uważająca za swój obowiązek obywatelski udział w wyborach.** Te głosy, dawniej zdezorjentowane, postawione wprost w położenie przymusowe wobec masy list partyjnych, dziś słusznie przypadną w udziale liście rządowej. A są to **ilości nieobliczalne i dzień 4 marca stanowić będzie rewolucyjne wprost odkrycie.** Jeśli wziąć pod uwagę opinję pesymistów, którzy tylko dublują głosy, otrzymane **podczas wyborów do rady miejskiej,** dostanie blok prorządowy 26.261 głosów. Trzeba jednak, jako prawdopodobną wziąć cyfrę znacznie wyższą.

Jeśli tak przedstawia się sytuacja bloku w Łodzi, to **na prowincji jest ona znacznie korzystniejsza.** Lud wiejski zorganizowany jest politycznie słabiej, niż mieszczaństwo. Każda akcja, prowadzona **energicznie, może** tam liczyć na pewne **powodzenie, a** cóż dopiero **— prowadzona z dużym nakładem pracy i starań!** Zresztą, wieś jest dzisiaj zatomizowana. Zbyt długo operowano tam **argumentami demagogji,** by istniała wiara w słowa. **Chłop ma szacunek dla władzy i lubi realne wyniki** pracy. Popularność Piłsudskiego jest nie do zakwestjonowania, a pod jego znakiem idzie blok bezpartyjny do wyborów.

Wpływy „Piasta" — głównego wroga bloku na wsi, zmalały kolosalnie. Partje socjalistyczne z wyjątkiem ośrodków podmiejskich niewiele mają do roboty. Wyzwolenie i Stronnictwo chłopskie wprawdzie osłabły, ale reprezentują **siłę realną.** Są jednak **wrogiem bloku tylko przy wyborach, ale nie będą niemi zapewne w sejmie.** Stronnictwo chłopskie jest par excellence rządowe. Wyzwolenie było zawsze siedliskiem piłsudczyzny i nie zajmie zdeklarowanie nieprzychylnego wobec rządu stanowiska w przyszłym sejmie.

Niebezpieczny w dalszym ciągu dla bloku rządowego jest nie tyle polityczny element endecki, wiele raczej **kler, agitujący za listami endeckiemi, lub choćby tylko afiljowanemi.** Odezwa biskupia, którą początkowo próbowano komentować nawet, jako **objaw porozumienia się z klerem** została w całej pełni wyzyskana przez elementy antyrządowe. Widać już dzisiaj, że **endecy idą „na całego".** Wskazuje na to ich stanowisko w sprawie listy komunistycznej, bezczelna agitacja demagogiczna, uprawiana w kwestji **„krzyża na koronie",** wreszcie wyzyskiwanie wspomnianej już odezwy biskupiej. Oto jest główny wróg **rządu i na** nim należy skupić uwagę.

Te jednak, czy owe **wysiłki** i podstępy endencji nie mogą zmienić zasadniczego tonu wyborów. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przynajmniej **jedna trzecia część głosów przy wyborach w województwie padnie na listy rządowe,** a więc również przypadnie im **trzecia** część mandatów.

HITO.

Delegaci sowieccy w Berlinie

Dziś rozpoczynają się rokowania o rewizję traktatu handlowego pomiędzy Niemcami i Sowietami.

Berlin, 9 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Delegacja sowiecka do narad gospodarczych niemiecko - sowieckich przyjęta została dzisiaj przez przewodniczącego delegacji niemieckiej, dyrektora ministerjalnego Walvotha. Na przyjęciu tem ustalono program narad, które mają się rozpocząć jutro lub w sobotę.

***

Berlin, 9 lutego.

„Leipziger-Neueste Nachrichten" podają w korespondencji z Moskwy wywiad, udzielony przez przewodniczącego delegacji rosyjskiej do rokowań handlowych z Niemcami p. Schleifera korespondentowi tego dziennika. Przewodniczący delegacji rosyjskiej wyraził się **optymistycznie o widokach rokowań, podkreślając, że strona rosyjska tem większe ma nadzieje na osiągnięcie przez tę konferencję realnych wyników, ponieważ zdecydowana jest uczynić rozmowy berlińskie podstawą dla szerszych planów.** Jak donosi dalej tenże dziennik z pół-oficjalnych kół sowieckich, **delegacja rosyjska przywozi ze sobą propozycje, zmierzające do ustalenia stałego stosunku pomiędzy kredytami i obstalunkami sowieckiemi, które miałyby wynosić 50 do 60 proc. kredytów.** Plany te, jak oświadcza dziennik, mają tę wyższość nad życzeniami strony niemieckiej, które wyraziły się w żądaniu ustalenia stosunku pomiędzy ogólnym importem rosyjskim a importem z Niemiec, że w propozycji sowieckiej interesy eksportu niemieckiego zostają uniezależnione od ogólnych rozmiarów importu rosyjskiego. W związku z temi daleko sięgającemi planami, wysłani zostali również do Berlina, poza oficjalnym składem delegacji, dyrektor Gosbanku Scheiman. Dziennik donosi z Berlina, że rokowania mają mieć większe i bardziej zasadnicze znaczenie, niż początkowo przypuszczano. Ambasador niemiecki w Moskwie p. Brockdorf-Rantzau przybywa w końcu bież. tygodnia do Berlina, aby w razie potrzeby wziąć udział w rokowaniach.

Berlin, 9 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Der Tag" wyraża powątpiewanie, czy rokowania niemiecko - sowieckie doprowadzą do stworzenia zdrowych podstaw dla handlu sowiecko - niemieckiego. Gdyby rokowania te nie dały wyniku, to „Der Tag" żąda, aby strona niemiecka, w razie potrzeby, uczyniła użytek nawet ze środków tak daleko sięgających, jak wypowiedzenie traktatu w terminie najbliższym, t. j. w dniu 12 marca na dzień 12 grudnia. Dziennik oświadcza, że dla eksportera niemieckiego byłoby poważnem ułatwieniem uzyskanie choćby kontyngentów eksportowych dla Niemiec, przyczem jednak eksporter musiałby otrzymać prawo do zawierania bezpośrednich umów na dostawy z klijentami sowieckiemi w ramach kontyngentu i w ramach rosyjskich planów importowych.

Zatarg o ustawę szkolną w Niemczech

może wywołać przesilenie rządowe.—Rokowania pomiędzy stronnictwami nie dały żadnego rezultatu.

Berlin, 9 lutego.

„Germanja" wypowiada się bardzo ostro w sprawie rokowań o ustawę szkolną i oświadcza, że miarodajne koła centrowe są zdania, iż ustawa szkolna musi **być uważana za pogrzebaną, skoro rokowania, trwające już od dłuższego czasu, nie dały dotychczas żadnego wyniku.** Po wczorajszych naradach zarządu frakcji parlamentarnej, dzisiejsze, plenarne posiedzenie frakcji zajmie stanowisko wobec sytuacji. Frakcja będzie musiała określić, jakie konsekwencje zechce wyciągnąć. W kołach centrowych, jak oświadcza „Germanja" — nie istnieją skłonności do przeciągania dalej dotychczasowej gry parlamentarnej w kwestji tak doniosłej, jak sprawy kulturalno-polityczne. Frakcja zdecyduje również dzisiaj, w jakiej chwili i na jakiej drodze zrealizuje inicjatywę polityczną, która w obecnej sytuacji okazuje się konieczną. „Deutsche Allgemeine Zeitung" stwierdza, że zarząd frakcji centrowej przyłączył się do poglądu p. von Guerarda, który uważa wszelkie dalsze rokowania o **ustawę szkolną za bezcelowe i beznadziejne.** Koła niemieckiej partji ludowej zachowują się wobec wyraźnych gróźb rozwiązania Reichstagu dość obojętnie i spokojnie. Niemiecka partja ludowa zwraca uwagę na to, że centrum oddawna w sprawie ustawy szkolnej operowało groźbą rozbicia koalicji i nowych wyborów.

***

Berlin, 9 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Vossische Zeitung" donosi, że minister spraw wewnętrznych von Koudel podjął dzisiaj próbę nowego pośredniczenia pomiędzy centrum a niemiecką partją ludową w sprawie ustawy szkolnej. Wystąpienie ministra Koudela ma na celu zażegnanie obecnego ostrego zatargu i, jak twierdzi dziennik demokratyczny, jest objawem niepokoju, jaki zapanował w stronnictwie niemiecko - narodowem wobec grożącej możliwości rozwiązania Reichstagu. Stronnictwo niemiecko - narodowe wydało dziś komunikat, oświadczający, że stronnictwo to uważa załatwienie ustawy szkolnej za konieczność polityczną i nie zgadza się na dalsze odraczanie sprawy. Komunikat zapowiada zwołanie komisji międzyfrakcyjnej przez hr. Westarpa.

Przemówienia ministrów przez radjo.

W przyszłym tygodniu rozpocznie się cykl odczytów ministerjalnych.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Prezydjum rady ministrów organizuje planowy cykl odczytów przez radjo o działalności rządu w różnych dziedzinach życia państwowego i gospodarczego. Pierwsze odczyty odbędą się w przyszłym tygodniu, a mianowicie w poniedziałek 13-go b. m., w środę 15-go, w czwartek 16-go i sobotę 18-go b. m. Wszystkie odczyty nadawane będą od godz 8-ej do 8 m. 30 wiecz. Cykl ten będzie zapewne zainaugurowany przez p. wicepremjera Bartla, poczem przemawiać będą pp. ministrowie, każdy w zakresie swego resortu.

W ten sposób również i rząd polski przy pomocy radja nawiąże bezpośredni kontakt ze społeczeństwem, podobnie, jak czynią to od pewnego czasu rządy wszystkich wielkich krajów Zachodniej Europy.

Urzędnik policyjny zastrzelił swą żonę.

Warszawa, 9 lutego.

Urzednik policyjny, Karol Krupiński, zamieszkały z żoną Wacławą i siedemnastoletnim synem Ryszardem przy ul. Senatorskiej nr. 11, powrócił dziś o północy do domu.

W chwile po powrocie wynikła sprzeczka z żoną.

Zdenerwowany Krupiński wyjął rewolwer i wystrzelił, raniąc żonę w brzuch.

W obronie matki stanął syn. Wyrodny ojciec uderzył chłopca kolbą rewolweru w głowę.

16-ta loteria państwowa

4-ta klasa I szy dzień.

Główniejsze wygrane.

75.000 zł. nr. 20211.
40.000 zł. nr. 74049.
15.000 zł. nr. 126712.
2.000 zł. nr. 66767.
1.000 zł. n-ry 2903 85881.
800 zł. n-ry 28040 89292.
600 zł. n-ry 21715 24491 60128 80020 89233 119233.
500 zł. n-ry 3017 8049 24057 28559 30014 55561 73280 88564 89178 93947 116873.
400 zł. n-ry 2482 11359 17695 19850 24204 28635 59077 59710 63305 84683 86831 88038 88831 93131 95729 106251 113850 114568 116566 119194.

RADJOPROGRAM

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12,00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 15,00—15,20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15,20—16,20 Przerwa. 16.20—16,40 „Przegląd wydawnictw perjodycznych" omówi prof. H. Mościcki. 16.40—17,05 Odczyt p. t. „Liga obrony przeciwpowietrznej i przeciwgazowej" — wygłosi p. Władysław Baliński. 17,20—17,45 Odczyt p. t. „Boczna antena" — wygłosi p. Bruno Winawer. 17.45 — 18.55 Koncert popołudniowy. 18.55—19,05 Przerwa. 19,05—19,15 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19,15—19,30 Rozmaitości. 19,30—19,55 Odczyt p. t. „Walka z chorobami wenerycznemi" wygłosi dr. Szczodrowski. 19.55—20,15 Pogadanka muzyczna wygł. prof. St. Niewiadomski. 20,15 Transm. koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. 22,00—2205 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny 22,05—22,20 Komunikat policyjny, sportowy oraz nadprogram.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

Langenberg, fala 468,8 m.
Munster, fala 241,9 m.
Dortmund, fala 283 m.

13,05—14,30 Koncert. 14,30 Porady domowe. 15.45—16.15 Program dla pań. 16,45—17,30 Program dla młodzieży. 17,30—17,55 Odczyt. Ludzie samotni. 18,00—19,00 Koncert. 19.15—19.45 Konwersacja angielska. 19.45—20.10 Odczyt. Prawo młodzieży niemieckiej. 20.10 Transm. z sali koncertowej w Essen. Koncert symfoniczny.

Wiedeń, fala 517,2 m.
Klagenfurt fala 272,7 m.
Innsbruck, fala 294,1 m.
Graz, fala 357,1 m.

11,00 Poranek muzyczny. 16.15 Koncert. 17,30 Muzyka dla dzieci. 17,40 Sprawozdanie z ruchu turystycznego 18,00 Odczyt. Humor w starym Wiedniu. 19.00 Lekcja włoskiego dla początkujących. 19.30 Z cyklu o zdrowiu narodowem. Choroby skóry. 20.05 Wykład literatury angielskiej. 20.30 Koncert zespołu mandolinistów.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

Nakładem mag. praw Fr. Grzesiowskiego referendarza wojewódzkiego, ukazała się w sprzedaży broszurka „Najnowsze przepisy o automobiliźmie".

Książka ta spełnia lukę, jaka daje się odczuwać do szeregu lat w dziedzinie znajomości przepisów prawnych o automobiliźmie.

W wydawnictwie swem zebrał p. Grzęsiowski wszystkie przepisy i rozporządzenia dotyczące ruchu samochodowego i dał jasny, przejrzysty i dla każdego dostępny wykład przepisów prawnych o automobiliźmie.

Wydawnictwo zaopatrzone jest w doskonałą mapę sieci dróg województwa łódzkiego oraz plan m. Łodzi z wskazaniem dróg wjazdowych i podaniem odległości w kilometrach.

To też winna ona znaleźć się w ręku każdej osoby, mającej jakąkolwiek styczność z ruchem samochodowym, która jest do nabycia w księgarniach Fiszera, Gebetnera i Wolfa, „Czytaj" i innych.

Uroczysty bankiet

ku czci mistrza Frenkla.

O uroczystościach jubileuszowych i jubilatach istnieje mnóstwo humorystycznych utworów najlepszych pisarzy polskich i obcych. Tematem jest przeważnie przesadna napuszoność tych uroczystości i częste wpadanie uczestników z jednej krańcowości w drugą—z nastroju i stylu sztywnego i „górnego" w ton rozlewny i poufały.

Nie jest to oczywiście winą jubilata, który przeważnie zdaje sobie doskonale sprawę z tego, co się dokoła dzieje—zwłaszcza gdy bohaterem uroczystości jest taki znawca dusz ludzkich, jak Mieczysław Frenkiel.

⁂

Onegdaj, po uroczystem przedstawieniu „Grubych ryb" Bałuckiego, odbył się w restauracji Teatralnej bankiet ku czci wielkiego artysty polskiego.

Obecni byli przedstawiciele władz państwowych, samorządu, świata artystycznego, prasy oraz reprezentanci rozmaitych organizacji społecznych.

W imieniu miasta piękne przemówienie wygłosił p. prezydent Ziemięcki, wyrażając nadzieję, że Łódź ujrzy jeszcze pląsającego „Wistowskiego" w kreacji jubilata, na deskach scenicznych nowego teatru miejskiego.

W imieniu p. wojewody, który był nieobecny w Łodzi przemówił p. komisarz rządu Strzemiński, składając hołd czcigodnemu artyście. W sposób bardzo serdeczny i dowcipny toastował następnie na cześć jubilata p. dyr. Gorczyński, mec. Jasieński oraz w imieniu młodszej generacji aktorów — p. Znicz.

Mistrz słuchał uważnie i był widocznie wzruszony, mimo, że, jak zaznaczyliśmy na wstępie, rozlegały się również „rozlewne" głosy podochoconych przedstawicieli t. zw. społeczeństwa, którzy „nijak" nie mogli się powstrzymać od palnięcia typowej „mówki":

—Gdzieżby, jeżeli nie na bankiecie?!

Cudowną też dał genjalny artysta odpowiedź. Krótką, pełną dowcipu i treści.

Przytoczymy ją dosłownie:

„Serdecznie dziękuję za przyjęcie i życzenia. Widzę, że gościnność polska, chwała Bogu, jeszcze istnieje. Mógłbym wobec tego, bez obawy, że mi ktoś przerwie, gadać gadać i gadać—bez końca.. (Śmiech na sali).

—Od dwóch tygodni jednak jestem wciąż podejmowany i muszę przyznać, że wyczerpałem cały swój repertuar podziękowań i uroczystych słów.

Ograniczę się tedy do złożenia mego serdecznego podziękowania dla Łodzi na ręce p. prezydenta.

Tych zaś, którzy łączą mój jubileusz i pobyt wśród was z budową nowego teatru, zapraszam do gmachu tego na pierwsze przedstawienie—za sto lat"...

Mistrzowskie przemówienie wywołało huragan śmiechu i miły ten nastrój nie został już zamącony żadnem wystąpieniem gości bankietowych—aż do późnego wieczora.

Nawet w atmosferze tak naładowanej sztucznością i komizmem, jaka zazwyczaj panuje na oficjalnych bankietach wielki artysta nie przestał być sobą i zwycięsko wyszedł z opresji jubileuszowych.

Mistrz jest zawsze mistrzem.

Sz.

Za 10 dni!

A więc już tylko 10 dni dzieli Łódź od długo oczekiwanego „clou" karnawału, od „rendez-vous" całej eleganckiej Łodzi, od niezapomnianej nocy szału i zabawy, nocy bomb śmiechu i petard humoru, nocy cherlestona i walca, bluesa i bostona, dziesięć dni tylko dzieli Łódź od Reduty Prasy p. n. „Pożegnanie Karnawału".

Będzie to pożegnanie huczne grzmiące i porywające. Organizatorzy Reduty, wszystko wiedzący dziennikarze nie szczędzą starań i sił, by Reduta Prasy olśniła Łódź i przewyższyła wszystko, co dotychczas świat widział.

Zobaczycie na Reducie Prasy wszystko! Będzie symboliczna kaczka z wielką tajemnicą swych kaczych wnętrzności, oszałamiające atrakcje i nagrody dla pań oraz sympatycznych panów.

A więc 20 lutego wszyscy do Filharmonji na wielką Redutę Prasy!

Bilety i zaproszenia wydaje od dzisiaj Syndykat Dziennikarzy w godz. 9 r. do 2 po poł. i 6 — 8 w. Zachodnia 72 (Ajencja Wschodnia), tel. 21-50 i 23-51.

Ostrzeżenie.

W dniu 7-go lutego r. b. podczas napadu bandyckiego na wspólnika naszej firmy zostały zrabowane niżej wyszczególnione weksle które niniejszym unieważniamy. Ostrzegamy wszystkich przed nabywaniem pow. weksli oraz wystawców przed wykupywaniem takowych.

Suma	Data pł.		Wystawca	Na zlecenie	Miejsce płatności
Zł. 100.—	Luty	10	B. Russak	M. Najdorf	Łódź, Starka 4
„ 100.—	„	10	J. Kempiński	Łódzki Związek Handl	„ Pomorska 107
„ 300.—	„	11	Ch. Brik	A. Biedak	„ Zgierska 30-a
„ 300.—	„	13	„	„	„ Zgierska 30-a
„ 100.—	„	13	J. Klaczkin	H. Ch. Weiss	„ Wschodnia 48
„ 100.—	„	16		„	„ Wschodnia 48
dol. 50.—	„	19	L. Hoherman	S. Goldberg	„ Lipowa 47
„ 50.—	„	24	„	„	„ Lipowa 47
Zł. 100.—	„	9	J. W. Weingarten	M. Weisberg	„ Piotrkowska 286
„ 90.—	„	15	J. Leszczyński	S. Goldberg	
„ 100.—	„	15	Z. Gylarstein	M. Stein	„ Piotrkowska 128
„ 74.50	„	16	H. Weinberżanka	B. Sternberg	„ Południowa 5
„ 67.17	„	17	S. H. Weingarten	M. Weisberg	„ Piotrkowska 286
„ 75.—	„	19	Sz. Sachs	A. Goldberg	„ Narutowicza 22
„ 100.—	„	20	M. Najdorf	„	„ Wschodnia 8
„ 180.—	„	23	J. Rozencwajg	„	„ Nowo-Zarzewska 20
„ 80.—	„	25	L. Grundman	„	„ Cegielniana 19
„ 184.—	„	25	P. Dunkel	W. Susek	„ Abramskiego 32
„ 80.—	„	27	M. Zonnenberg	W. Mącarz	„ Zielona 42
„ 100.—	„	28	M. Bornstein	Z. Lipowicz	„ Kilińskiego 131
„ 407.25	„	29	M. Klein	S. Goldberg	„ Sieradzka 3
„ 150.—	„	16	J. Ajnenkiel	W. Klejnacki	„ Lipowa 56
„ 600.—	„	25	F. Strauch	I. Sołowiejczyk	„ Stary Rynek 13
„ 170.—	„	10	A. Lisner	A. Ş. Landau	„ Piotrkowska 28
„ 350.—	„	10	A. Traube	Ch. Fajtlowicz	„ u Fajtlowicza
„ 300.—	„	12	S. Kot'an	N. Zilberberg	„ Zgierska 74
„ 200.—	„	13	N. Tyberg	Ch. Fajtlowicz	„ Stary Rynek 10
„ 200.—	„	10	A. Aizen	Ch. Fajtlowicz	„ Zielona 3
„ 500.—	„	19	Ch. Brisk	Ch. Fajtlowicz	„ Zgierska 30
„ 100.—	„	15	M. Weinstock	M. Rosenman	Lwów, Skole
„ 100.—	„	16	M. L. Tugendreich	A. J. Tugendreich	Ozorków
„ 50.—	„	15	S. S. Tugendreich	„	Łęczyca
„ 100.—	„	20	St. Bajzer	A. H. Blumenzweig	Żychlin, Rynek 21.
„ 150.—	„	12	S. H. Weingarten	Malamut	Łódź, Piotrkowska 288
„ 150.—	„	16	Abram Szajbe	Malamut	Zelów
„ 100.—	„	17	J. Klaczki	H. Ch. Wajs	Łódź, Wschodnia 48
„ 100.—	„	19	P. Koberstein	S. Malamut	„ Zgierska 13
„ 150.—	„	19	S. H. Weingarten	S. Malamut	„ Piotrkowska 288.
„ 150.—	„	9	S. H. Weingarten	„	Łódź, Piotrkowska 288
„ 94.—	„	15	Szeuchaus	Abram Rosenfeld	Rudnik
„ 200.—	„	29	Izrael Kurc	D. Calecki	Łódź
„ 200.—	Marzec	2	Josek Grubiner	S. Malamut	Złoczew Kaliski
„ 200.—	„	11	„ „	S. Malamut	Złoczew Kaliski
„ 200.—	Luty	14	Chil Jak. Mazurkiew.	S. Goldberg	Łódź, Sieradzka 3
„ 90.—	„	15	A. J. Litmanowicz	„	„ Lipowa 27
„ 100.—	„	21	T. Kwieciński	J. Kowalski	Wieluń
„ 258.—	„	25	Maria Mazurkiewicz	Mojżes Farast	Biecz
„ 90.—	„	26	M. Józefowicz	S. Goldberg	Łódź, Zgierska 43/45
„ 100.—	„	28	Icek Rosencweig	„	„ Zawadzka 20
„ 100.—	„	28	P. Abramow	I. Becker	Wasilków
„ 200.—	„	29	M. Szwarenfeld	Ch. Pacanowski	Końsk
„ 193.—	Marzec	11	„Związkowiec"	M. Przedborski	Pabjanice
„ 40.—	Luty	1	E. Łakieniak	Z. Awrest	Łódź, Przędzalniana 49
„ 300.—	„	2	I. Kokosza	I. Kempiński	„ Malinowa 11
„ 540.—	„	13	I. Kempiński	Z. Rubinstein	„ St. Rynek 15
„ 200.—	„	15	G. Müller	Ch. J. Herszkowicz	„ Malinowa 7
„ 50.—	„	19	B. Zylberstein	L. Z. Judkiewicz	„ Cegielniana 47
„ 50.—	„	19	„	„	„ Cegielniana 47
„ 100.—	„	29	I. Rundbaken	J. Rozencweig	„ Zachodnia 26
„ 500.—	„	15	J. Kowalski	J. Juśkiewicz	„ Rokicińska 47
„ 1000.—	„	15	M. Mines	A. Sacharow	„ Wolborska 1
„ 100.—	„	9	B. Pitel	J. Rosenfarb	„ Kościuszki 37/39
„ 80.—	„	10	J. Herszkowicz	J. Rosenfarb	„ Drewnowska 4
„ 160.—	„	15	J. Ciorach	S. Malamut	„ Składowa 31
„ 100.—	„	23	W. Gladstein	D. Goldstein	„ Cegielniana 57
„ 100.—	„	25	B. Pitel	J. Rosenfarb	„ Kościuszki 37/39
„ 150.—	Marzec	2	J. Ciorach	S. Malamut	„ Składowa 31
„ 200.—	„	7	S. Bornstein	„	„ Rokicińska 47
„ 100.—	Luty	9	M. Ch. Weinberger	M. Klein	„ Dąbrowska 38
„ 100.—	„	15	M. Langfuss	M. Frymerman	„ Wschodnia 50
„ 100.—	„	19	T. Grudziński	S. Bornstein	„ Rokicińska 47
„ 100.—	„	20	N. M. Gutheimer	R. Gerszonowicz	„ Nowomiejska 26
„ 83.—	„	12	H. Hintz	H. Garelik	„ Al. Kościuszki 37
„ 100.—	„	15	Ch. Najdat	N. Alpern	
„ 100.—	„	15	W. D. Blaufarb	M. Federman	„ Katna 36
„ 200.—	„	18	A. Pietruszczak	„	„ Szara 14
dol. 41.65	Marzec	8	L. Hoherman	S. Goldberg	„ Lipowa 47
Zł. 200.—	„	4	M. Gatke	A. Golda i S-ka	„ Szosa Pabjanicka 44
„ 200.—	„	11	M. Gatke	„	„ Szosa Pabjanicka 44
„ 200.—	„	19	M. Gatke		
„ 200.—	„	20	J. Tabacznik	W. Żarski	„ Zgierska 43/45
„ 400.—	„	31	M. Przedborski	S. Goldberg	Pabjanice, Św. Jana 3
„ 299.25	Kwiecień	1	M. Gurke	„	Łódź, St. Rynek 15
„ 375.—	„	15	J. Bornstein	„	„ Główna 45
„ 200.—	Luty	7	A. Pietruszczak	M. Federman	„ Szara 14
„ 100.—	„	8	W. D. Blaufarb	„	„ Katna 36
„ 200.—	„	12	A. Pietruszczak	„	„ Szara 14
„ 183.95	„	25	J. Kitajgorodzki	L. Leiner i J. Rizner	Schednica
„ 100.—	„	26	N. Zamberg	Horowicz	Łódź, Nowo-Cegielniana 31
„ 100.—	„	21	J. Hajnberg	S. Gelassen	„ Południowa 33
„ 500.—	„	27	Widz. Sp. Spożyw.	J. Juśkiewicz	„ Rokicińska 93
„ 300.—	„	27	Widz. Sp. Spożyw.	„	Rokicińska 93
„ 100.—	Marzec	1	J. M. Szapiro	G. Szapiro	„ Al. I Maja 21
„ 1000.—	Luty	10	H. Zarecki	I. Tyller	„ Magistracka 19
„ 300.—	„	15	S. M. Pasalski	Ch. Fajtlowicz	Szczerców
„ 335.—	„	20	L. Siebert	E. Gela	Łódź, Sienkiewicza 115
„ 200.—	„	12	L. Amsel	F. Millch	„ Zgierska 33
„ 100.—	„	20	M. Librowski	I. Holckener	„ Nowomiejska 19
„ 200.—	„	27	M. [illegible]kubowski	Sz. Częstochowski	„ Piotrkowska 82
„ 50.—	„	16	M. Zielonka	Sz. L. Danielewicz	„ Franciszkańska 56
„ 83.40	„	17	Ch. Zylberberg	A. Halpern	„ Zakatna 17
„ 50.—	„	18	K. Goldstein	A. Halpern	„ Zawadzka 38
„ 100.—	„	19	St. Kilian	L. Twierski	Chełmno, Rycerska 15
„ 100.—	„	23	M. Klein	W. Rosenfeld	Łódź, Sieradzka 3
„ 50.—	„	25	L. Wajnman	M. Herszkowicz	„ Podrzeczna 33
„ 50.—	„	28	J. Herszenberg	Ch. Cygielberg	„ Konstantynowska 49
„ 100.—	„	28	I. H. Elechnowicz	Ch. Ruczewski	„ 6-go Sierpnia 32
„ 50.—	„	29	K. Goldstein	P. Halpern	„ Zawadzka 38
„ 40.—	Marzec	16	L. Kronenberg	S. Kronenberg	„ 28 p. Strz. Kan. 3
„ 50.—	Marzec	15	L. Goldman	„Delicja" Rob. Spółka	Szczebrzeszyn
„ 50.—	„	19	L. Żetelnicki	K. Łajner	Łódź, Drewnowska 9
„ 100.—	„	24	W. Tomaszewski	P. Więckowski	„ Zielona 30
„ 100.—	„	25	Otto Müller	L. Fruchtgarten	„ Piotrkowska 47
„ 100.—	„	25	Szlama Bender	H. Jerozolimski	„ Nowomiejska 34

Suma	Data pł.		Wystawca	Na zlecenie	Miejsce płatności
Zł. 200.—	Luty	15	B. Wolf	J. H. Berman	Łódź, Kilińskiego 16
„ 150.—	„	17	S. Stadtringer	Ch. D. Preiss	„ Cegielniana 55
„ 200.—	„	19	M. Eckstein	H. Eckstein	„ Składowa 34
„ 90.—	„	24	E. Szwarc	Z. Gliksman	„ Pomorska 145
„ 150.—	„	24	M. Dorenkus	S. Sobel	„ Kamienna 18
„ 154.—	„	27	„Józef"	S. Anker	„ Piotrkowska 11
„ 100.—	„	27	Sz. Zduński	J. M. Zduński	„ Kilińskiego 119
„ 96.25	„	28	J. Blaustein	H. Stein	„ Zielona 57
„ 156.12	„	29	M. Kronman	L. Prajman	„ Cegielniana 41
„ 200.—	„	29	M. Bezbroda	U. Cybuch	„ Cegielniana 41
„ 844.—	Marzec	7	Sz. Berlinerman	D. Inwert	„ Brzezińska 21
„ 39.—	„	6	M. Prima	Z. Rubinstein	„ Brzezińska 63
„ 40.—	Luty	21	M. Ch. Bressler	A. Organkiewicz	„ Nowomiejska 26
„ 50.—	„	29	N. J. Berman	L. Rubinstein	„ Pomorska 12
„ 250.—	Marzec	1	M. Mines	„	„ Wolborska 1
„ 100.—	„	6	H. Landberg	K. Horenstein	„ Gdańska 11
„ 100.—	„	9	J. Barańczuk	M. Minc	„ Południowa 21
„ 300.—	Luty	26	J. Kamiński	M. Klajn	Łódź
„ 100.—	„	26	L. Eckerman	M. Dorembus	„
„ 100.—	„	26	M. Pińczewski	„	„
„ 200.—	„	26	Stanisław Wioza	J. Rosenzweig	„
„ 143.78	„	28	I. Leszczyński	Ziemiopłody	„
„ 170.—	Marzec	1	I. Kempiński	„	„
„ 50.—	„	1	M. Zalestein	I. Strykowski	Piątek
„ 300.—	„	1	J. Cuklerman	P. Feldstein	Warszawa
„ 50.—	„	1	F. Cincynatus	D. M. Szer	Łódź
„ 200.—	„	4	S. Wiara	J. Rosenzweig	„
„ 100.—	„	4	M. Orłowski	S. Klein	„
„ 50.—	„	4	Wasserthel	Finkelstein	Oświęcim
„ 200.—	„	4	S. Lipsman	Ziemiopłody	Łódź
„ 70.—	„	5	A. M. Bryl	S. Styczko	Kutno
„ 100.—	„	7	L. Kępiński	M. Gutman	Łódź
„ 100.—	„	8	D. Lewkowicz		Wieluń
„ 300.—	„	9	J. Smarzynski	M. Klein	Łódź
„ 150.—	„	10	Sz. Grundman	M. Łęczycki	„
„ 500.—	„	11	M. Łęczycki	Ziemiopłody	Ziemiopłody
„ 200.—	„	11	B. Czerniakow	A. Kuperminc	Kuperminc
„ 100.—	„	11	I. Bornstein	S. Kapler	Sz. Blender
„ 44.—	„	12	B. Rotter	M. Recht	Sz. Blender
„ 200.—	„	13	I. M. Rogoziński		Ozorków
„ 200.—	„	15	M. Bibrowski	M. Bibrowski	Łódź
„ 60.—	„	16	Limanowicz	M. Mendelson	„
„ 31.—	„	18	I. L. Benet	I. Keiser	„
„ 50.—	„	18	S. Lubelski	W. Plamiak	„
„ 50.—	„	19	Z. Puterszmit	Ch. Jerozolimski	„
„ 500.—	„	19	M. Łęczycki	Ziemiapłody	„
„ 70.—	„	20	F. Lewenberg	Br. Chybrańscy	„
„ 50.—	„	20	D. Kuldman	M. Chynowicz	„
„ 300.—	„	20	I. Kimelman	M. Eisenbach	Czortków
„ 150.—	„	23	S. Goldberg	S. Joskowicz	Praszka
„ 190.—	„	25	O. Zajdler	A. Kuperminc	Zgierz
„ 200.—	Kwiecień	2	P. Bursztyn	Ziemiopłody	Łódź
„ 1000.—	Marzec	31	Sz. Goldstein	Ch. Fajtlowicz	Łódź, St. Rynek 6
„ 500.—	„	6	Karaś	J. Juśkiewicz	„
„ 500.—	„	11	Karaś	„	„
„ 500.—	Luty	26	Klein	M. Feigin	„ St. Rynek 15
„ 100.—	„	18	Rosen		„
„ 1000.—	„	23	Ch. M. Monheit	I. B. Izbicki	„
dol. 55.—	Maj	30	H. Kipper		Łódź, Piotrkowsk[illegible]
„ 500.—	Kwiecień	25	P. Margulies i D. Wolman		„ Pomorska 73
„ 500.—	„	30	P. Margulies i D. Wolman		„ Pomorska 73
„ 20.—	Maj	30	M. Szwarcman		„ Piotrkowska 45
„ 200.—	Lipiec	24	B-cia Hirszberg	Emil Stroh	„ Sienkiewicza 4
„ 110.—	Sierpień	1	H. Kiper		„ Piotrkowska 159
„ 300.—	Maj	3	W. Gelber		Grodno
„ 300.—	„	4	Brenk i Krieger	Gański i Engelman	Łódź
„ 500.—	„	5	Internat w Helenówku		„ Sienkiewicza 3/5
„ 300.—	„	7	R. Tabak i S-ka	Emil Stroh	Lwów
„ 300.—	„	9	R. Tabak i S-ka	„ „	„
„ 500.—	„	10	Internat w Helenówku		Łódź, Sienkiewicza 3/5
„ 500.—	„	10	Koreczyński i Kapłun	W. Gladstein i S-ka	„ Piotrkowska 71
„ 100.—	„	14	Perf. „Floralys"	H. Kipper i W. Fiks	Warszawa, Trębacka 3
„ 500.—	„	15	Internat w Helenówku		Łódź, Sienkiewicza 3/5
„ 100.—	„	21	Perf. „Floralys"		Warszawa, Trębacka 3
„ 200.—	„	31	Ch. M. Garfinkiel	Postawski i Weinfeld	Łódź, Północna 7, u Hom...
„ 1000.—	Czerwiec	13	B. J. Himmelfarb	Gański i Engelman	„ Piotrkowska 82
„ 500.—	„	13	Internat w Helenówku	L. Uryson	„ Sienkiewicza 3/5
„ 348.30	„	30	E. Szwalbe	Koroczyński i Kapłun	„ Piotrkowska 207
„ 500.—	„	30	Landau i Krzetowski	M. Lemkowicz	Kraków, Miodowa 11
„ 1000.—	Lipiec	15	M. Lewkowicz	Koroczyński i Kapłun	Łódź, Piotrkowska 37
„ 1000.—	„	20	M. Lewkowicz	„ „	Łódź, Piotrkowska 37
„ 700.—	„	28	W. Hecht i S-ka	Prentki i Judelewicz	Poznań
„ 2000.—	Sierpień	30	Mendel Frydman	B. N. Litwin	Łódź, Piotrkowska 207
„ 2000.—	„	30	Mendel Frydman	„ „	„ „
„ 1000.—	Wrzesień	30	Mendel Frydman	„ „	„ „
„ 200.—	Maj	18	Roman Bożeński	Priwin i Finkiel	Lidzbark
„ 450.—	Czerwiec	25	Kowalewski i Umański	Koroczyński i Kapłun	Poznań, Wielka 20
„ 300.—	„	28	L. Berlinerman		Łódź, Brzezińska 21
„ 300.—	„	30	W. Pfeiffer	Zuckens i Kipper	Aleksandrów
„ 2000.—	Lipiec	30	R. Waller	J. Sienicki	Warszawa, Nalewki 2-a
„ 74.75	Marzec	2	M. Machlin	M. Anheben	Zdołbunów
„ 100.—	„	5	G. Białostacki	J. Białostocki	Łódź, Piotrkowska 64
„ 100.—	„	18	J. Zysman	A. Weissman	„ Zielona 23
„ 100.—	„	25	I. Umancyn	Suklennik	Wilno, Mała Stefańska 3
„ 85.—	Luty	25	St. Małosiewski	St. Wieczorek	Ciechanów
„ 3000.—			Ziemiopłody		
„ 3000.—					
„ 2000.—			„		— — —
„ 5000.—			„		
„ 2000.—			J. Juszkowicz	A. Juszkowicz	
„ 3000.—			J. Juszkowicz		
„ 300.—			Daffner		
„ 300.—			Daffner		
„ 300.—			Daffner		

Łódzkie Towarzystwo Handlowe

A. WEISBERG i S-ka

ŁÓDŹ, KONSTANTYNOWSKA 95.

OGŁOSZENIE.

Kasa Chorych m. Łodzi przypomina pp. Pracodawcom, że w myśl art. 52 p. II Ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby — składki za ubezpieczonych winni wnosić lub nadsyłać NA SWÓJ KOSZT sami pracodawcy.

Nierzadko zdarza się jednak, iż pp. pracodawcy należnych Kasie Chorych składek nie uiszczają bezpośrednio, a zgłaszającym się po należność inkasentom Kasy wyznaczają dowolne terminy, w których nie zawsze regulują zaległe składki.

W związku z powyższem Kasa Chorych m. Łodzi podaje do wiadomości pp. pracodawców, że powstające w ten sposób zaległości ściągane będą w drodze egzekucji, o czem Kasa Chorych zawiadamiać będzie zalegających płatników na 8 dni przed skierowaniem sprawy do Sądu o uzyskanie klauzuli egzekucyjnej. Przed upływem wyznaczonego przez Kasę terminu preklauzyjnego — płatnik obowiązany WPŁACIĆ CAŁĄ NALEŻNOŚĆ GOTÓWKĄ, gdyż składanych w tym czasie przez płatników PODAŃ o PROLONGATĘ LUB ROZŁOŻENIE DŁUGU NA RATY — KASA CHORYCH ROZPATRYWAĆ NIE BĘDZIE.

Ponadto zaznacza się, że pp. pracodawcom, zatrudniającym służbę domową i dozorców, Kasa Chorych m. Łodzi nie wysyła specjalnych nakazów płatniczych, gdyż ci pracodawcy obowiązani są do regularnego (za każdy ubiegły miesiąc) uiszczania składek przez wykupianie znaczków dla służby domowej i dozorców. Opłatę znaczkami uiszczać można we wszystkich lecznicach, oddziałach powiatowych i centrali Kasy Chorych. ZALEGŁOŚCI POWSTAŁE Z NIEREGULARNEGO OPŁACANIA SKŁADEK, NA RATY ROZKŁADANE NIE BĘDĄ.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

(—) Dr. SAMBORSKI, Dyrektor. (—) F. KAŁUŻYŃSKI, Przewodniczący Zarządu

Poznań-Łódź!

Mieszkanie w Poznaniu: 2 pokoje, kuchnia, pokój kąpielowy, pokój dla służącej, spiżarnia, góra, piwnica, tualeta, w eleganckim domu, (2 min. od dworca głównego, 2 min. od placu Targów Poznańskich, obok ogrodu Botanicznego) **zamienię** na takież lub inne w Łodzi. Pośrednicy nie wykluczeni. Oferty: Narutowicza Nr. 31, m. 5, dla "L."do godz. 2-ej pp.

OGŁOSZENIE.

Kasa Chorych m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej reskryptem z dnia 28 stycznia 1928 r. Nr. 588-U.3. zarządził utworzenie w Kasie Chorych m. Łodzi od dnia 1 lutego 1928 r., ponad dotychczas obowiązujących 14 grup zarobkowych, dalszych 4 grup zarobkowych, przyczem w ostatniej, 18-ej grupie, dzienna płaca ustawowa wynosi zł. 20.—

Nową tabelę składek otrzymać można w Centrali Kasy Chorych m. Łodzi (Wólczańska 225, pokój 24) w godzinach od 9 do 16-ej.

Tabela ta zamieszczona jest również w „Wiadomościach Kasy Chorych m. Łodzi", którą nabywać można we wszystkich lecznicach i Oddziałach Powiatowych Kasy oraz w Centrali, pokój Nr. 24.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

(—) Dr. SAMBORSKI, Dyrektor. (—) F. KAŁUŻYŃSKI, Przewodniczący Zarządu

MOTORY

Elektr. na wszelkie wielkości i obroty. Sprzedaż i zamiana. NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO. WARSZTAT REPERACYJNY, naprawa i przewijanie. Inż. J. REICHER i S-ka, Południowa 28. Tel. 30-00.

Panów sprawców

napadu w dniu 7-go bm. prosimy uprzejmie o zwrot bezwartościowych dla nikogo weksli i dokumentów oraz przesłanie nam takowych pocztą. Dyskrecja zapewniona.

Z poważaniem
Łódzkie Towarzystwo Handlowe
A. Weisberg i S-ka
Łódź, Konstantynowska 95.



LECZNICA

Lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku.

Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku tramw. pabjanickich przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz 2 po p.

Projekty REKLAM, PLAKATÓW, ETYKIET, ZNAKÓW FIRM. i t. p. oraz reklamy wierszowane W. DROZDOWSKI ul. GDAŃSKA 20 m 32

LEKCJE

uczniom niższych klas gimnazjalnych. Przygotowuję do egzaminów. Praca ściśle według programów państwowych. Korepetycje przyjmuję tylko po uprzedniem porozumieniu się z wychowawcą klasowym. Za rezultaty pracy gwarantuję. Posiadam wieloletnią praktykę. 30 zł. miesięcznie za godzinę dziennie.

Wiadomość: u p. **HEDRYCH** Szkolna 26, m. 12, front I p. od 2—5 po poł.

„Czystość"

Piotrkowska 44, telefon 67-45 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur i pokoi. **Czyszczenie szyb**

Zakopane willa „ROMA"

poleca pokoje z pięciorazowem, doborowem utrzymaniem. 10 zł. dziennie ul. Zamojskiego (przedłużenie Krupówek)

NASIONA pierwszej jakości, rolne, traw, drzew, tytoni, warzywne i kwiatów oraz narzędzia i przyrządy (ogrodniczo-pszczelnicze) i w. in. polecają składy J. JASIŃSKIEGO prowadzone od 1870 r. w Łęczycy, ul. Poznańska 30 i w Łodzi, ul. Andrzeja 10. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

Rutynowana siła biurowa

Mężczyzna w sile wieku, obeznany z księgowością, korespondencją polsko-niemiecką, sprzedażą i sprawami podatkowemi—dotychczas na niewymówionym stanowisku w większej firmie branży włókienniczej pragnie zmienić posadę. Łask. oferty sub „ZDOLNY 30" do adm.

Biuralista(ka)

z gruntowną znajomością buchalterji podwójnej od zaraz poszukiwany(a). Of. sub „X. B." do adm. Rep.

Od 15 lutego wakuje posada

Wykwalifikowanej Pielęgniarki

(izraelitki) w Klinice położniczej — Południowa 19. Oferty do dnia 12 przyjmuje kancelarja 3-ie piętro.

Potrzebna nauczycielka lub doświadczona korepetytorka

z łaciną do pomocy w nauce uczenicy klasy V-ej gimnazjum. — Uprasza się o oferty osób wykwalifikowanych z podaniem warunków pod „Luc 1500" do administracji Republiki

Poszukiwany jest

majster pończoszniczy

pierwszorzędna siła, specjalista na maszynach „Ideal" i „Corona" na wyjazd do Bukaresztu. Zgłosić się Żeromskiego 77/79, mieszk. 3. 10

Zawiadomienie.



Niniejszym uprzejmie zawiadamiamy, że z dniem 9-go lutego r. b. został otwarty przy ulicy **Piotrkowskiej № 10** w podwórzu **salon damski** pod kierownictwem p. **Bronisława** byłego pracownika salonu przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 12.

Z poważaniem „BRONISŁAW"

Uwaga: Specjalność farbowanie „Henno-Loreal". Ceny przystępne.

Zdolnego sprzedawcę

artykułów chemicznych we wszystkich większych firmach dobrze wprowadzonego poszukuje fabryka chemiczna.

Reflektuje się jedynie na pierwszorzędną siłę. Oferty pod „Chemik" złożyć w administracji „Republiki" 12—2

Potrzebny chłopiec

na posyłki z ładnym charakterem pisma do fabryki pończoch Henryk Szmulowicz Narutowicza 57 10

MŁODZIENIEC z PRAKTYKĄ

tkalni mechanicznej, obeznany z księgowością fabryczną poszukiwany. Wymagane pierwszorzędne referencje. Zgłaszać się: I. Krasykow, Cegielniana nr. 30 10

Telef. 6-47. Doraźne Pogotowie Elektryczne **„GENERATOR"** Naprawa światła i siły **Piotrkowska 61**

Dr Grosglik Choroby skórne i weneryczne. Instytut Röntgeno leczniczy i światłoleczniczy. Lampa kwarcowa. Aleja Kościuszki 27 4. **Tel. 51-78** Przyjmuje od 4—7

Dr. med. Ludwik FALK Nawrot 7, telef. 28-07, choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7.

Dr. med. BRAUN Południowa № 23, tel. 40-26. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 9—11 rano i od 5—8 p p.

Dr med. Zeligsonowa 6 Sierpnia 1 (róg Piotrkowskiej) **Tel. 48 62. Akuszerja, chor. kobiece,** weneryczne (wyłącznie u kobiet) i porady dla kobiet ciężarnych. $11^1/_2$—$1^1/_2$ i 3—5; niedz. i święta 3—5 inne godziny po porozumienie

Doktór P. Klinger Piotrkowska 51 II p. fr. **Choroby weneryczne, skórne i włosów** Przyjmuje od 7—9. Panie od 6—7. W niedziele i święta od 10 — 12

Dr. med. Różaner **Dzielna № 9.** Tel № 28-98. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań. Dla Pań od 3—5 popoł.

Lek - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa przyjmuje w godz 4—7. **Piotrkowska 51** tel. 13-22

Lekarz - dentysta F. Horowicz przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz 2—7 wiecz.

Urzędnik poszukuje **pokoju** umeblowanego niedaleko od centrum. Oferty sub „Urzędnik" do adm. Republiki.

Pokój

na parterze z oddzielnym wejściem nadający się na biuro lub dla pojedyńczej osoby przy ul. Al. Kościuszki, blisko Banku Polskiego **do wynajęcia** Zgłoszenia Nowo-Cegielniana Nr. 20, Fabryka Pończóch, tel. 19-16.

Sprzedawczyni

chrześcijanka obznajmiona w branżach manufakturowej, zredukowana z powodu likwidacji interesu poszukuje posady. Łask. oferty sub „Sumienna" do adm. Rep.

Kupno i sprzedaż

Sprzedam udział w Rzeźni w Koluszkach ewentualnie dziesięć udziałów. Wiadomość: Koluszki, Sikorski. 11

6 morg ziemi obsianej i 3 kortowe warsztaty system Szönhersze O. H. skorobiegi jeszcze w ruchu do sprzedania Konstantynów pow. Łódzki ul. Długa 47. 10

Okazja 2 tysiące zł. Zakład Fryzjerski z urządzeniem i przyległem mieszkaniem jest do sprzedania ul. Staro Wólczańska 17, róg Wiznera. 10

Sklep sprzedam. Sienkiewicza 39, Szewc. 15

Fabryczkę mydła, atramentów, lakierów i wyrobów woskowych sprzedam. Wiadomość: Łowicz, Zduńska 15 Kukliński. 16

Magiel do sprzedania. Wólczańska 179.

Sprzedam aparat kinematograficzny Pathe Nr 2 w dobrym stanie Of. pod „Kino" do adm. Republiki.

Lokale.

Do odstąpienia sklep z mieszkaniem nadaje się na wszystko. Wólczańska 168. Okno zakredowane. 10

Mieszkania z wygodami 3—4 pokojowe od zaraz do oddania od gospodarza Różana 10, róg Kątnej. 12

Duży pokój 3 oknach na żądanie też gabinet na interes w centrum front I piętro zaraz do oddania. Oferty sub „D. C. 300" do adm. Republiki. 12

Pokój umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska Nr. 176 m. 55, drugie podwórze I piętro. 10

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia z wygodami. Wiadomość: Bazarna 7, m. 11.

Tanio prawie za bezcen, przyjmie młode małżeństwo na mieszkanie intelig. kawalera lub pannę (izr.) Oferty do admin. Republiki pod „Ulica Kątna". 12

Do wynajęcia 2 frontowe umeblowane pokoje. Nowo-Cegielniana 12, m. 2. 12

Posady

Chcesz otrzymasz posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza. Warszawa Żorawia № 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego niemieckiego Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów.

Poszukuję posady ekspedjentki lub kasjerki. Złożę kaucję 1000 zł. Oferty sub „Ewa" do adm. Republiki. 12

Energiczny majster tkacki długoletnią praktyką poszukuje posady. Kilińskiego 13, m. 9. 12

Potrzebna służąca i panienka. Cukiernia. Cegielniana Nr. 33.

Rutynowana wychowawczyni poszukuje posady przed obiadem. Of. sub „Rutynowana" 10

Poszukuję inteligentnej panienki do 2-letniego chłopczyka na godziny poobiednie. Dowiedzieć się Konstantynowska 30, m. 35.

Elektromonter, na instalacje siły i światła, poszukuje zajęcia; najchętniej w fabryce. Łaskawe zgłoszenia sub „K. A" do adm. Rep.

Młoda przystojna panna znająca się dobrze na gospodarstwie, zgodzi się do samotnego. Oferty składać sub „Gospodyni"

Potrzebna manicurzystka od zaraz Piotrkowska 220.

Nauka wychowanie

Student wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuję do egzaminów. Gdańska 23 m. 2, front I p. 12

Rozmaite

Do wydzierżawienie pianino. Konstantynowska Nr. 49 m. 13. 10

Przybłąkał się pies rasy Doberman. ul. Dworska Nr. 11. R. Chartliński. 12

Zagubione dokumenty

Zagubiono książkę wojskową w Łodzi wydaną przez P. K. U. Kutno na imię Feliksa Lodzińskiego zamieszkałego wsi Dąbrówka gm. Wojszyce pow. Kutnowskiego.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną w Łodzi i kartę mobilizacyjną na nazwisko Moszek Flum. Pomorska 40.

Nauczycielka

w średnim wieku izraelitka, z wyższem wykształceniem, znajomością francuskiego, niemieckiego i łaciny poszukuje mieszkania z utrzymaniem za lekcje. Pierwszorzędne referencje. Of. sub. „Doświadczenie" do adm. „Republiki"

ŚLIWKI w CZEKOLADZIE i KONIAKU poleca **Pischinger.** Narutowicza 2

Redakcja i Administr. Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji: 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.) Zarecz. i zaślub. po ekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. Z drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.